

W Krakowie: Biuro Administracji „Czasu” przy ulicy Mikołajskiej, w domu pod L. 444; Księgarnia p. J. Czoche w Ryńku, J. Wildta przy ulicy Grodzkiej, Biuro Złociń A. P. Świerczewskiego i Sp. w ulicy Szewskiej Nr 20, handel p. M. Dworskiego w kamienicy k. Jabłonowskiego i handel papieru Z. J. Wywiakowskiego w Ryńku, tudzież wszystkie Urzęda pocztowe austr. **Ogłoszenia** (Inseraty) wszelkiego rodzaju przyjmują się za opłatą: za miejsce wiersza drobnego (petit) za jednorazowe umieszczenie po 8 centów, za następne po 5 c., oraz za opłatą należytąsi stempelowej po 30 cent. od każdorazowego ogłoszenia. Wypłaty w Krakowie. **Prenumeraty Ogłoszenia** przyjmują: we Lwowie w „Czasie” p. Antona, w „Pradze” p. Platkowski, przy placu Katedralnym pod L. 31. — W Wiedniu p. A. Oppel, w „Wiennickim Wollzeile 2” w Pradze p. Platkowski, przy placu Katedralnym pod L. 31. — w Francji w Anglii w Niemczech w „Wiennickim Wollzeile 2” w Pradze p. Platkowski, przy placu Katedralnym pod L. 31. — w Lipsku „Zasylko” w Wiedniu „Neumarkt N. 11,” w Hamburgu, Frankfurcie, w Monachium, w Berlinie, w Lipsku, Bazylei (Szwajcaryi) i Wrocławiu pp. Haasenstein i Vogler — w Wiedniu F. Löb, Wollzeile Nr 2, i R. Mosse, Seilerstraße 2, — w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymbderze p. Rudolfa Mosse — w Frankfurcie nad Menem p. G. L. Daube et Comp.

DEL...

umie czytać ani pisać. Cyrkularz ten krążył od czytany przez dinnym, bo nawet nie wszędzie uano pisarstwo gminów. Wzywano tam lud do podpisania petycji o lasy i pastwiska, o język ruskim w szkołach i administracji, podział kraju, tudzież o lepszą dotację dla ruskiego kleru, żeby nie było przymuszano obdźierać biednego narodu.

Ten ustęp wykazuje, kto mógł być autorem cirkularza, bo trzeba wiedzieć, że ruskie duchowieństwo dotowane jest bardzo dobrze; niektóre, a te są dość gęste parochie, mają 200 morgów podolskiej ziemi, co znaczy dziś rocznie 2000 złr.

Zakończono wreszcie cirkularz wzajemnie do składkę.

Ponieważ ani podpisy ani składki nie wpływały, jak sobie życzyło, przeto zwołano zgromadzenie w Bedrykowcach na 12go lipca. Nie przybył tam żaden z duchownych, żeby wykazać, że to zgromadzenie czysto ludowe, nie było też i komu przemówić. Bojczuk zapomniał języka w gębie, owo płatki się bez pasterka koło szkoły wiejskiej. Nareszcie Bojczuk za podstępem jakiegoś włościan, odezwał się, że takie zebranie musi się odbyć pod gołym niebem, w polu, nad rzeką. Zapewne chcieli nasładować tabor czeski nad Moldawą, nie postarzą się, że rzeka w Bedrykowcach inne i nie pięknie nosi nazwisko.

Tu dopiero zgromadzeni dowiedziawszy się o co chodzi, oświadczili, że już dość byli oszukiwani i wyzykiwani, dla tego nie chcą styszcć o żadnych petycjach i składkach. Na tem skończył się meeting świętojurski. A nawet przyszli doniesienia i skargi z gminy Szysszkowice do wydziału powiatowego, że wójt zmuszał włościan do podpisów i składek, którzy się temu opierali. Wydział powiatowy zrobił sprawozdanie i przesał c. k. Starostwu do zarządzenia kroków przeciw wójtowi. Taki jest stan rzeczy, który dla wiadomości centralistom podajemy.

Muszę także nadmienić o dzisiejszym stosunku greckiego duchowieństwa do szkół ludowych:

Jak długo był dziekan nadzorcą szkoły, okazał się bardzo gorliwym wizytatorem i co miesiąc był w każdej szkółce na egzaminie, który składał się z kilku pytań katechizm i śpiewu cerkiewnego, zakończony na część wizytatora pieśnią ruską *Mnohaja lita*. Czy co innego uczono, nie wiemy, bo przez lat 15 nigdzie nie nauczyło kogokolwiek użytecznego czytania lub pisania, prócz z książek cerkiewnych. Ale za to zobaczmy, co taki objazd dziekanowi przynosił. Oprócz znoszonych przez włościan kur, jaj, knyszów, niby za odprawioną celebę, pobierał dziekan z kasy gminnej 3 złr. za wizytę szkolną. Skromne to na oko żądanie, ale przynosiło rocznie 900 złr., jeżeli w dekanacie było 30 szkółek. Dziś to ustało. *Inde irae*. Dla tego to konsystorz ruski za wejściem w życie Rad powiatowych usunął się od nadzoru szkolnego.

Przez lat kilka niepokazywali się parochowie po szkołach, nawet nauka religii była zaniedbana. Teraz jednak od pół roku znowu się ocknęli i uczęszczają niby dla nauki religii, ale właściwie dla paralizowania czynności rad szkolnych i wyrugowania polskiego języka. A nauczyciele zbył są za wiśni od ciennych gmin, aby się stanowczo wypowoi księży sprzeciwić mogli. Główne ognisko agitacji świętojurskiej jest w Kołomyi, ztamtąd rozchodzi się po całym Pokuciu i Podolu. Tam drukują się broszurki przeciw Łachom, tam sprowadzają się z Moskwy lub Kijowa modlitewniki szymatyckie a nawet znaleźliśmy w jednej szkółce taki modlitewnik aż w Londynie drukowany. Rady szkolne i wydziały powiatowe trochę przeczyszcili szkółki od naleciałości moskiewskich, dla tego w petycjach widzimy umieszczone żądania, aby Rady szkolne i powiatowe były zniesione.

Wiedeń 2 sierpnia.

Fremdenblatt widocznie tęskni za dawnymi błogimi czasami, kiedy hr. Beust był wszechwładnym panem na *Ballplatz*, zastrzega bowiem byłemu kanclerzowi wyłączną zasługę pojednania Austrii z Rosją, zblżenia obu mocarstw do siebie, zaś jego następcę hr. Andriassa zbiera tylko plony tak dobrej siejby. Z apologii szanownego hr. Beusta nad Dunajem. Szanowny ambasador austriacki w Londynie nigdy nie może nogą postąpić w Wiedniu, aby dzienniki nie rozgłoszyły jego sławę, przeszedł, terazniejszej i przyszłej. Według *Vaterlandu* polityka hr. Andriassa zrobiła zupełnie *fiasco*, albowiem była obliczoną na zjazd dwóch, nie trzech monarchów, a zatem zasługa hr. Beusta, którą tak podnosi *Fremdenblatt*, nie byłaby znowu tak wielką. W każdym razie jeszcze nie widać do

tęj pory owoców zjazdu, a już się kłócą i spierają, komu się należy wdzięczność za siebje.

Ważniejszem anizeli te kombinacje polityczne jest znaczne podskoczenie renty austriackiej obok świętego powodzenia pożyczki francuskiej. Z zagranicy spływają teraz pieniądze na tutejszy targ giełdowy dla zakupu renty austriackiej, tak papierowej, jak srebrnej, a każda podwyżka renty świadczy nietylko o wartości papieru, lecz o zaufaniu w kredyt i potęgę państwa.

Zmiana rządu w Turcji zrobiła tutaj świetne wrażenie. Nie wiemy, czy dyplomacja austriacka węgierska ma jakiś udział w obaleniu Mahmuda paszy, tutaj przynajmniej utrzymują, że hr. Ludolf ambasador austriacki w Stambule nie zalegał pola w walce przeciw intrygom, ale już od dawna nie pamiętamy tak pomyślniej dla Austrii z Turcji wiadomości, jak zamianowanie Midata paszy wielkim wezyrem, męża znanego z swych dla Austro-Węgier sympatii.

Dzienniki węgierskie nalegają na prezesa ministrów hr. Lonyaya, aby wytoczył proces tym pismom, które go obwiniały o tajne układy pieniężne z bankierem Levayem. Nawet organa stronnictwa Deaka mniemają, że hr. Lonyay nie może pominąć milczeniem tego skandalu, że powinieli siebie i ministra skarbu oczyścić z zarzutu nieuczciwych operacji finansowych. Zarzut ten wywołał bowiem w Węgrzech a zwłaszcza w łonie stronnictwa Deaka wielkie zgorznienie. Znawcy stosunków węgierskich utrzymują, że nie należy lekceważyć poruszonego przez dzienniki opozycyjne skandalu, albowiem tylko wyrok potępiający mógłby zażegnać burzę, jaka podobno się gotuje w sejmie węgierskim przeciw nacelnikowi gabinetu obecnego. Można się o tem przekonać z energicznego wezwania, jakie wystosował *Naplo* do hr. Lonyaya, aby wytoczył proces owym pismom. Obawiają się nawet, aby nie przyszło z tego powodu w Węgrzech do przesilenia gabinetowego, przez co by się opóźniło zebranie delegacji wspólnych.

NPan przeniósł prezesa sądu wyższego we Lwowie bar. Emanuela Henryka Komersa v. Lindenbach na własną jego prośbę w stały stan spoczynku, wyraziwszy mu przy tej sposobności Najwyższe zadowolenie z jego długoletniej, wierniej i znakomitej służby.

Wiedeń 2 sierpnia. Polityka wewnętrzna świętuje w całym tego słowa znaczeniu. We wszystkich ministerstwach cisza, przynajmniej na zewnątrz, bo tak zwykłej pracy urzędowej oczywiście nieprzerwany. Natomiast w ministerstwie spraw zagranicznych znać pewien ruch żywszy, od chwili przyjazdu hr. Andriassa z Terebes do Wiednia, pomimo że minister spraw zagranicznych opuścił już stolicę i udał się napowrót do dóbr swoich. W czasie bytności jego w Wiedniu załatwiono ostatecznie sprawę budżetu wspólnego. *N. fr. Presse* utrzymuje, że chociaż korespondenci różnych dzienników niestrudzeni są w wymyślaniu powodów niespodziewanej podróży hr. Andriassa do Wiednia, to jednak najrozsądniej czynią ci, którzy łączą ją tak „z przerażającym” współudziałem cara rosyjskiego w zjeździe berlińskim, jak z ostatecznem uchwaleniem budżetu wspólnego. Co się tyczy tego ostatniego, donoszą dzienniki wiedeńskie prawie jednoznacznie, że uchwała zapadła na posiedzeniu Rady ministrów wspólnych w niedzielę, które miało więcej charakter formalny. O wysokości sumy, o jaką budżet na rok 1873 ma przewyższyć budżet tegoroczny, nie ma pewnych wiadomości, mniemają atoli, że nie będzie on wyższy nad 4½ miliona.

Fremdenblatt podaje następującą korespondencję z Berlina: O odroczeniu konferencji w kwestyi socjalnej podawały dzienniki całkiem błędne wiadomości. O zaniechaniu planu zwolnienia konferencji nawet mowy nie było, gdyż wszyscy uznają wielką pożyteczność konferencji i zgodnego działania mężów stanu Niemiec i Austrii w sprawie tak ważnej, jaką jest obecnie kwestya socjalna. Przyczyną odroczenia konferencji do jesieni jest ta okoliczność, że znaczna część wyższych urzędników wyjechała na urlop, a ci, którzy w biurach pozostali, są przeciętnie pracą w całym tego słowa znaczeniu. Obecnie nie mógłby brać udziału w konferencji najkompetentniejszy urzędnik ministerstwa spraw zagranicznych tajny radca legacji Bucher, który bawi obecnie w Warczinie i pośredniczy w sprawach urzędowych pomiędzy Berlinem a księciem Bismarkiem. Za odroczeniem konferencji aż do zjazdu monarchów w Berlinie przemawia jeszcze

i ten wzgląd, że ministrowie spraw zagranicznych Niemiec i Austrii będą mieli w czasie pobytu w Berlinie sposobność do wymiany zdań w sprawie socjalnej i porozumienia się co do zasadniczego kierunku prac konferencji.

Ogłoszono teraz drukiem wynik ostateczny spisu ludności dokonanego 31 grudnia 1869 w Austrii. Z czterotomowego dzieła, bardzo obszernego wyjmujemy ciekawsze daty statystyczne:

Ludność królestw i krajów w Radzie państwa reprezentowanych wzrosła od r. 1830 w ogóle o 29-70%. W r. 1830 bowiem składała się ludność z 7.501.934 mężczyzn i 8.086.208 kobiet, razem 15.588.142 mieszkańców, a w r. 1869 z 9.814.038 mężczyzn, a 10.403.493 kobiet, razem 20.217.531 mieszkańców. Wzrost ten jednak nie był wszędzie jednakowym, gdyż w Bukowinie wynosił 81-12, w Austrii Dolnej 51-07, w Północnej 37-26, w Czechach 33-36, w Dalmacji 33-77, w Galicji 30-74, w Styryi 27-69, w Śląsku 23-95, w Morawie 22-27, w Karyntyi 13, w Tyrolu i Vorarlbergu 10-22, w Krainie 8-76, w Austrii Górnej 7-25, w Salzburgu 6-59.

Ludność teraźniejsza w bardzo rozmaitej liczbie rozdziela się na poszczególne kraje, dlatego też i ich skupienie się jest różne. W krajach w Radzie państwa reprezentowanych wypada według ostatniego spisu 3.876 mieszkańców na jedną milę kwadr. austriacką, w roku zaś 1857 wypadło 3.491, a więc ludność względna wzrastała w tym przeciągu czasu o 385. Pod tym względem kraje poszczególne idą po sobie w następującym porządku: Śląsk 5.719 na jedną milę kwadr., Austrija Dolna 5.673, Czechy 5.656, Morawa 5.172, Północne 4.193, Galicja 3.972, Austrija Górna 3.509, Styria 2.899, Bukowina 2.819, Kraina 2.669, Dalmacja 1.929, Karyntya 1.866, Tyrol z Vorarlbergiem 1.725 i Salzburg 1.216.

Powierzchnia krajów w Radzie państwa reprezentowanych wynosi obecnie licząc w kilometrach kwadratowych (1 mila kwadr. = 57-5464 kilometrów kwadr.): Austrija Dolna 17.933-15, Austrija Górna 11.977-94, Salzburg 7.154-47, Styria 22.418-91, Karyntya 10.357-09, Kraina 9.972-71, Północne 29.280-93, Czechy 51.874-51, Morawa 22.194-83, Śląsk 5.139-47, Galicja 78.373-98, Bukowina 10.434-66 i Dalmacja 12.772-56. Razem 299.721-91 kilometrów kwadratowych.

Co do stosunku mężczyzn i kobiet zwykłe w miastach większa jest liczba kobiet, z powodu przybywających tamże sług i robotnic; w wielkich miastach zdarza się to w Austrii tylko w Tryeście i w Pradze, a częściowo w Bernie. W Wiedniu jest mało co większa liczba kobiet, a licząc stojące tamże załoga wojsko, nawet więcej jest mężczyzn (na 1.000 mężczyzn wypadła 945-51 kobiet). Podobnie rzecz się ma w Czerniowcach i kilku innych miastach.

Co do wyznania religijnego mieszkańców okazuje się przy spisie ludności w r. 1857 i 1869 pewna chwiejność. Na 1.000 mieszkańców było bowiem:

Katolików wyzn. rzym. kat.	1857 r.	1869 r.
" " greckiego	808-71	803-70
" " armenieckiego	116-03	115-27
" " grecko-wschod.	0-19	0-15
" " armen.-wschod.	24-00	22-66
Wyznania ewang. augsburg.	0-11	0-05
" " helweck.	10-77	12-23
Unitów	5-47	5-14
Żydów	0-01	0-01
Wyznawców innych niechrześc.	34-52	40-57
" " stow. niechrz.	0-19	0-20
" " stow. niechrz.	0-19	0-02

Żydów przybyło przeto 0-60%, a wyznawców ewang. augs. 0-15%. Natomiast zmniejszyła się liczba wyzn. armen. wschod. o 0-01%, ewang. helweck. o 0-03, katolików obrz. greck. 0-08, greck. wschod. 0-13, katolików rzymsk. łac. o 0-50%.

W krajach poszczególnych stosunki te przedstawiają się inaczej. Katolicy obrządku łacińskiego wzrosli od r. 1857 do 1869 w pięciu krajach: na Bukowinie o 1-32, w Galicji o 1-22, w Dalmacji o 0-84, w Karyntyi i Morawie o 0-08 procent; w reszcie krajów liczba tychże zmalała, chociaż bardzo nieznacznie.

Żydzi wzrosli w liczbie szczególnie w Wiedniu; natomiast zmniejszyła się ich liczba w Tyrolu, w Czechach i na Morawie. Najwięcej ich zaś jest w Galicji i na Bukowinie.

Ciekawą jest także liczba poddanych austriackich, żyjących w obczyźnie. W ogóle, o ile się to dało sprawdzić, liczba ta wynosi 74.946 mężczyzn, 40.459 kobiet. Z tych w Afryce żyje 1331 mężczyzna, 434 kobiety; w Ameryce 6.940 mężczyzn, 2.979 kobiet; w Azji 501 mężczyzn i 416 kobiet;

w Australii 61 mężczyzna. W państwach europejskich najwięcej poddanych austriackich żyje w Włoszech: 13.492 mężczyzn i 3.901 kobiet, najmniej zaś w Szwecji i Norwegii: 25 mężczyzn i 13 kobiet.

Z wykazu statystycznego ociemniałych i głuchoniemych, wyjmujemy następujące cyfry. Na 10.000 mieszkańców wypadła:

	ciemnych	głuchoniemych
w Austrii Dolnej	5-3	8-5
" " Górnej	7-3	16-3
" " Czechach	5-7	7-9
" " Morawie	5-6	9-7
" " Śląsku	5-5	9-8
" " Galicji	5-1	7-5
" " Tyrolu i Vorarlbergu	5-3	7-7
" " Karyntyi	7-3	44-6
" " Krainie	5-3	6-3
" " Styryi	5-2	20-7
" " Salzburgu	7-7	28-1
" " Dalmacji	9-7	4-9
" " Północnej	5-9	8-1
" " Bukowinie	4-8	7-6

Z tego zestawienia widać, że we wszystkich krajach, z wyjątkiem Dalmacji, liczba głuchoniemych jest większa od liczby ociemniałych. W Karyntyi stanowi nawet 1/5% ludności.

Zaledwie czwarta część ślepych, t. j. 28-5 i siódma część t. j. 14-9 głuchoniemych pobiera naukę w szkołach.

Przytoczyliśmy tylko ważniejsze daty statystyczne z ostatniego spisu ludności, pozostaje nam tylko przytoczyć jeszcze w ogóle liczbę ludności w poszczególnych krajach: Austrija Dolna 1.954.251, Austrija Górna 731.579, Salzburg 151.410, Styria 1.131.309, Karyntya 336.400, Kraina 463.273, Północne 582.079, Tyrol i Vorarlberg 878.907, Czechy 5.106.069, Morawa 1.997.897, Śląsk 511.581, Galicja 5.418.016, Bukowina 511.964, Dalmacja 442.796. Razem 20.217.531 mieszkańców.

N. P. nam udzielił wczoraj posłuchań; między innymi przyjmował także prezesa sądu najwyższego p. Schmerlinga i namiestnika bar. Kubełkę.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 3 sierpnia. W poniedziałek wtorek i środę odbywał się w ratuszu wybory do Rady miejskiej od godz. 9ej do 12ej przed południem i od 3ej do 5ej po południu, a mianowicie:

w poniedziałek z kółka trzeciego oddział 2gi, na radców pięciu;

we wtorek z kółka drugiego oddział 2gi na radców pięciu;

i we środę z kółka trzeciego oddział 1szy na radcę jednego.

Wczoraj wysła litografowana po hebrajsku odezwa do wyborców starożakowców. Jak nas zapewniają znawcy tego języka, odezwa ta mieści w sobie listę kandydatów na radców miejskich przyjętą na zgromadzeniu wyborców starożakowców, o którym wczoraj pisaliśmy, z tą jednak zmianą, że zamiast p. Hanickiego postawiony jest p. Mojżesz Birnbaum. Ze źródeł również kazińskich dowiadujemy się, że przeciw kandydatowi p. Hochstama zawiązała się agitacja — jego współzawodników nie do urzędu radcy, lecz do zawodu kamieniarskiego. Hebrajskie odezwy do wyborców mają zwykle wpływ wielki na umysły Żydów, a utrudniają porozumiewanie się z chrześcianami. Mamy więc nie-miekie mowy wyborcze na Kazimierzu i hebrajskie okólniki czy odezwy wyborcze.

Od jednego z uczniów Instytutu Technicznego otrzymujemy w imieniu kolegów następujące pismo:

We wtorek dnia 30 lipca wyjechał do Lwowa dla objęcia posady w tamtejszym Uniwersytecie Dr Bronisław Radziszewski, profesor chemii przy tutejszym Instytucie technicznym.

Przez krótki czas pobytu swego w Krakowie, potrafił Dr Radziszewski zjednać uznanie dla swej pracy i pracowitego charakteru; świetności wykładu pociągał i zachęcał młodzież uczęszczającą na jego wykłady, a po-żostawieniem swoim wywarł wpływ na całą młodzież techniczną, która widziała w nim znanego człowieka, zdolnego profesora oddającego się z zamiłowaniem pracy nauczania i prawdziwego swego przyjaciela; to też ze smutkiem przyjęło wieść o jego przeniesieniu do Lwowa, a przy wyjeździe przyjaciele jego i znajdujący się jeszcze w mieście uczniowie techniki z prawdziwym żalem żegnali go na dworcu, pocieszając się jedynie tem, że praca i wiedza jego dla kraju i w kraju będzie nieśmiertelna.

Oprócz piornika, który, jak donieśliśmy, wpadł wczoraj na poddasze szpitala S. Ducha, inny piornik o tym samym czasie, tj. o godzinie 1ej w południe wpadł w ulicę Franciszkańską, skrzył w Bracką i w sieni domu narożnego od ulicy Gołębiej N. 159 zerwał klat-

kę z kanarkiem i rzucił ją w ulicę, a potem znikł w sieni przeziwiewanego domu N. 153 żadnej nie zrzucając szkody.

Nadto uderzył piornik w kaplicę S. Jacka przy kościele Dominikanów i oderwał blachę dachu tudzież w narożnik kościoła katedralnego o głównego wchodu, i rozbił ozdoby marmurową.

Przypominamy, że jutro w niedzielę odbędzie się w Wieliczce zabawa połączona z zwiedzeniem salin, taniec i ogniami sztucznymi, na dochód Ochotnicy zostającej pod opieką hr. Agenorowej Gołuchowskiej. Pociąg osobny odejdzie tam z Krakowa o godzinie 1½ w południe, a wróci o północy.

P. Czesław Maciej Niewiadomski, adiunkt namiestnika, razem z Tyrawą Wołoską w Sanockiem, otrzymał dzisiaj na tutejszym uniwersytecie stopień doktora praw.

W Mogile mocny grad wczoraj przyniósł wielkie szkody w zbożu i wytknił okna w klasztorze Cystersów. W polu grad leżał do nocy.

Wczorajsza burza zrzadziła za Wisłą znaczne szkody, a szalała w Prokocimie, majątku hr. Leona Skorupki. Wicher gwałtowny powalił drzewa stuletnie, między innymi kilka lip w pysznej alei prowadzącej do dworu, pozrywał dachy, gdy równocześnie grad wielkości gołębiego jaja, wytknił wszystkie szyby i wymiścił w polu pszenicę. Kilka piorników uderzyło, atoli nie-szkodliwie. Woda wyrwała groblę obok dolnego młyna, ryby zbierano po łąkach, które z wielkiego stawu wylomem grobli wypłynęły. Straty wynoszą kilka tysięcy.

Dziś ranu w podwórzu domu p. Wójdy Nr. 354 przy ulicy Floryjańskiej znaleziono 40 rubli w biletach bankowych.

Wczoraj ukarano policyjnie Kazimierza Gwoźdźcia z Mogiły, za niemilosiernie katanie konia w zaprzęgu, pomimo robionych mu przedstawień.

W domu pod L. 35 przy ulicy Zwierzynieckiej postugaczka Józefa Marczyńska przytrzymała Magdalenę Daniechową z dwoma parami skradzionych tam kamazków. Daniechowa mieszka na Piasku pod L. 70 i sprzedaje owoce na Małym Ryнку.

Pisaliśmy wczoraj o kradzieży w domu p. Bylickiego przy ulicy Kopernika i o wykryciu dwójga jej sprawców, Józefa Uchwała i Magdaleny Bartosienki.

Wzięto ich w szynku Szachnego na Kazimierzu; później zaś aresztowano tamże Kazimierza Strzeleckiego, znanego złodzieja. Bartosienka ukryła skradzioną cyganicą w cieście, które leżało w szynku na stole. Dalej przytrzymała Annę Waldmanową, której maż, czeladnik piekarski, siedzi za kradzieżą. Waldmanowa skryła rzeczy skradzione na dachu, i tam je znalazłono; dalej Maryannę Nowakową, żonę szewca, jako uczestniczkę kradzieży; wreszcie Samuela Pinkusa Leinkrama, tandecciarza, który skradziono dwa zegarki i łańcuch kupił za 10 złr. i zaraz je zastawił za 16 złr. u Berla Schwarzbarta tandecciarza pod L. 321 przy ulicy S. Wawrzynia. Od tego ostatniego rzeczy też odebrano. Uchwał, Bartosienka, Strzelecki i Leinkram, byli już karani kryminalnie.

Z ulicy Ś. Scholastyki.

Przedwczoraj w nocy między 12 a 2gą wszystko co żyje, zbudżonem zostało na naszej ulicy wielkim hałasem. Rzecz była taka: Do jednego domu przez otwartą górną kwaterę zakradło się trzech złodziei; jeden był już na oknie i zapalając zapalki, rozpatrywał się po izbie. Dojrzał ich z przezwika gospodarz, zbudził ludzi, aby złodziei schwytać; lecz ci dosłyszeli otwieranie bramy i drapnęli. Równocześnie psy poczęły ujadąć, stróż domowy się wychylił, ów gospodarz i kilka niewiast z przezwika wybiegło na ulicę, rozpoczął się szmer, wsządź otworzyły się okna, z bram powychodziły białe cienie, hałas był tak wielki, że trudno było wyrozumieć o co właściwie idzie. Naraz zaczął stróż domowy krzyzczeć: „jest na dachu, łapaj, jest, jest! tylko się za komin schowaj!” Oczywiście hasło takie dało powód do nowego popłochu, ukazały się latarnie po strychach, rewizja po dachach, krzyki, nawoływania, popłoch kotów, okropne zamieszanie. Trwało to półtorej godziny—nic nie wysłyszono i zwolna wracało wszystko do spokoju.

Dwa razy przez ten czas bily zegary; godzinę pierwszą i drugą — hałas był taki, że go na koleji słyszano, mimo tego nie pojawił się ani stróż nocy, ani żywy duch z pobliskiego gmachu policyi, ani razu stróż na godzinę nie zagwizdał. I nic dziwnego, że wolano: „Czyż warto płacić podatki, żeby całe kamienie wynoszono, a nikt się do obrony nie pojawił!” Czekaliśmy nazajutrz, czy też kto z jakiego urzędu bezpieczeństwa pojawi się i zapyta przynajmniej za dnia, co to było? nikt się o to nie troszczył. Chciałem zrobić *Anzeige* najbliższej władzy t. j. stróżowi nocnemu, lecz go ani w dzień ani w nocy wyszukać nie można. Udać się do wyższej władzy na niby się nie zdało, bo by odeślała do najbliższej—nie pozostało więc nic innego, jak tylko udać się do kroniki *Czasu*, ażeby złodziei i ulicę naszą ocalić przed niewiadomością magistratu i policyi.

JENERAŁA HENRYKA DEMBŃSKIEGO PAMIĘTNIKI O POWSTANIU W POLSCE

r. 1830—31.

(Ciąg dalszy.)

Udał się do Nowego Dworu, miejsca naprzeciwko Modlina leżącego, gdyż jen. Berg oświadczył, że ma polecenie widzieć się z naczelnym wodzem. Ja wróciłem pocztą, powozem, którym przybyliśmy, jen. Ledóchowski wsiadł do powozu jen. Berga. Niedługo dano znać, że już przybył do Nowego Dworu, że życzeniem jego jest, aby konferencje mogły się odbywać w Modlinie; lecz wszyscyśmy to odradzili naczelnemu wodzowi. Wysłany więc zostałem napowrót, aby się wraz z jen. Ledóchowskim i jen. Bergiem zatrzymać w Nowym Dworze. Przybył wkrótce jen. Umiński; stanęliśmy w domu burmistrza, gdzie była kwatery jen. Dłuskiego, którego brygada trzymała forpocztę. Podczas obiadu u. jen. Dłuskiego, przybył naczelnym wódz Rybiński. Gdy trębacze szwadronu służbowego dali znać, że przybywa, wyszliśmy na jego spotkanie, aby okazać jen. Bergowi, jakie jest u nas uszanowanie dla wodza, który z jen. brygady wyniesiony został na tę dostojność. Przy obiedzie toczyła się rozmowa dosyć uprzejma, tak z jen. Bergiem, jak z oficerami z nim przybyłymi. Wciągu tej rozmowy, już przy końcu obiadu rzekłem: „Dziwna to rzecz te wojny; biliśmy się z zacietością o zasady, o które że mogła być wojna, za lat dziesięć tak samo dziwić się będą, jak dziś się dziwny, że wojny religijne mogły ludzi przeciw sobie poruszyć. Same dzieci pana generała dziwić się będą, żeś mógł walczyć generale przeciw zasadom konstytucyjnym i w sprawie ujarznienia narodu przez naród, i popierać systemat jaki popierasz.” Odpowiedział mi na to dosyć żywo: „Dzieci moje będą

się starał wychować w systemie, jaki ja za dobry uznaję.” „A gdzieżby pan generał był zaszedł, zapytałem go, gdyby W. Ks. Konstanty był panował? Systemat nie bardzo był obiecujący.” Umiłkł zupełnie co do tej materii, owzem, zreczinie odwrócił rozmowę od tego przedmiotu, opowiadając nam, że przez cztery miesiące, czy dłużej, służył cesarzowi Konstantemu. „Miałem misję, mówił, w głąb Azji, w kilka dni po ogłoszeniu wstąpienia na tron Konstantego. Odbywać się pochód w odludnych stepach, nie miałem żadnej komunikacji z Europą, wróciłem więc w przekonaniu, że cesarzem jest Konstanty, dopiero komendant nadgraniczny pierwszy mnie zatrzymał, i przysięgę wierności Mikołajowi w kilka miesięcy później niż cały kraj wykonałem.” (Nie wiem czy Anglia nie powinna zwracać uwagi na podobne misje moskiewskie).

Po obiedzie, gdyśmy się udali do przygotowanego na konferencję pokoju, oświadczył nam jen. Berg, że ma upoważnienie do traktowania z jen. Malachowskim, a że teraz zastaje jen. Rybińskiego, nie może nie działać. Gdyśmy mu powiedzieli, że mu wolno robić, co mu się podoba, lecz że mógł to mnie i jen. Ledóchowskiemu w Jabłonny oświadczyć, wręczył nam, (jakośmy to zaraz dostrzegli, i jak się sam w raporcie swym chwali, że było to w chęci wybadania nas), notę osobistą, w której nas zapytywał, czyli w skutek zaszłych umów, kapitan Wogacz, którego chce posłać do jen. Doktorowa w okolicie Pułtuska i Ostrołęki, będzie przepuszczony? Odpowiedzieliśmy równie na piśmie, że to nie może nastąpić, prócz w skutku zupełnie ukończonej między stronami umowy. Gdy jen. Berg chciał w nas wmowić, że ta umowa już jest ukończona, łatwo mogliśmy dostrzedz, z jak złą wiarą z nami działano (przekonał się o tem bardziej jeszcze przy rozgraniczeniu pozycji), gdyż lubo w układach, z jen. Krukowieckim, i później w ustnej rozmowie z jen. Malachowskim zawartych, do których się odwoływał, całe województwo Płockie miało nam być oddane, oświadczył jen. Berg, że Ostro-

łęka z szansem przedmowym zostanie w ręku moskiewskim. Gdyśmy uodowodnił, że nietylko Ostrołęka, lecz i cała przestrzeń między Narwią a Bugiem należy do województwa Płockiego, okazał niby zadziwienie, i rzekł, że to musi marszałkowi przelożyć; żądał jednak, abyśmy ustąpili szanśca przedmowego na Narwi pod modlińskim mostem, jako niebędącego w województwie Płockiem.

Jen. Leduchowski oświadczył jen. Bergowi, aby nie sądził, iż tak jesteśmy niebezpieczni, abyśmy się zdawać mieli na czeze obietnice, póki co stanowczego ułożenie nie będzie, oprócz bowiem szanśca przedmowego na Narwi mamy most na Wiśle i szaniec przedmowy na Kazuniu, którego także nie odstąpimy. Spozstrzegłszy z jen. Lewińskim, który wraz z naczelnym wodzem był przybył, i trzymał pióro, że o tym moście generał Berg nie wiedział i że wiadomość ta silnie na nim zrobiła wrażenie z obawy, że tam mamy łatwe debuszowanie. Nie mając więc żadnej do dania racji przeciw tak jasnemu argumentowi, jakim była karta geograficzna, którą niby to pilnie zaczął oglądać, a następnie biorąc karty kilku autorów, które przed nim rozłożyłem, pokazując nam dokąd zachodzą granice województwa płockiego, upewniał nas, że lubo wie dokładnie, że marszałek chce, aby Ostrołęka i Szaniec przedmowy na Narwi pozostały w ręku wojsk rosyjskich, jednakże spodziewa się, że będzie miał wzgląd na słuszność naszego żądania, radził przeto ułożyć zupełną, zarezając zwyczajami sobie oświadczeniami, że najlepiej na zupełnej ufnosci wyjdziemy.

Gdy nad tem trochę żywsza zaczęła się dyskusja i wyraził już niejakiej nabierały cierpkości, wszedł do pokoju jen. Dziekoński, któregośmy zostawili w Warszawie, aby zabrał efektu ubiorcze naszego wojska, mianowicie około 40.000 płaszców, 60.000 koszul, 30.000 par obuwia itd. Dziekoński łudzący w Warszawie przez 48 godzin, przywiózł nam pismo jen. gubernatora Wittu w którym tenże oświadczał, że ponieważ generał Berg znajduje się na konferencyach i ma przy

sobie papiery dotyczące się tego przedmiotu, zatem efektów te nie

— P. Józef Windhard wysłuchano komisarz skarbowy i właściciel biura podatków w Lwowie, rozpoczął wydawać „Zarys treściwy o podatkach w państwie austriackim a względnie w Galicyi“ na użytek urzędników i kontrahentów.

— W Krasieczyne otworzono stację telegraficzną z ogranieczoną służbą dzienną, dla powszechnego użytku.

— Czytamy w *Kurjerze Poznańskim*:

Zamek Rydzynski był w ostatnich tygodniach bardzo ożywiony. Bawił na nim w gościnie hrabia Anatol Al-ożywiony. Bawił na nim w gościnie hrabia Anatol Al-ożywiony. Bawił na nim w gościnie hrabia Anatol Al-ożywiony.

— Jeden z urzędników kolei warszawsko-petersburskiej oddalony ze służby, wyskoczył we czwartek z okna trzeciego piętra na ulicy Piwnej w Warszawie i na miejscu się zabił.

— D. 27 lipca umarł w Okrąkinu w powiecie Żywieckim Stanisław Zawichowski, żołnierz z roku 1813 i 1831, a do r. 1848 wychodziec.

— Odbieramy następujące listy;

Wyczytawszy w Nr. 170 *Czasu*, a mianowicie w Pamiętnikach generała Dembińskiego o powstaniu w Polsce w r. 1831 wyrażenie zbyt szorstkie o Grzymale, bez dodania tegoż imienia, czuję się w obowiązku zrobić pewne co do tego wyjaśnienia, by kiedyś nie stało się to powodem błędu historycznego.

W roku 1831 czynny udział brało dwóch Grzymalów, a mianowicie wuj mój Albert Grzymala, syn kasztelana Wincentego Grzymala, najpród referendarz Rady stanu, sądzony za spisek koronacyjny z roku 1825, a następnie podczas powstania 1831 r. dyrektor Banku Polskiego, mąż zdolności i znaczenia, którego Rząd Narodowy wysłał w poselstwo do Francji, gdzie jako wygnaniec przez Rosję zaczął na śmierć skazywać, po skończeniu powstania pozostał i przed królem w Szwajcarii życie zakończył.

Drugim był Franciszek Grzymala literat, wydawca czasopisma *Astrea*, wyznawca zasad demokratycznych, nader czynny członek Towarzystwa patriotycznego, jedynie imiennik lecz nie krewny pierwszego.

Otóż jak widać z przebiegu całej rzeczy, mowa tu jest o Franciszku Grzymale, chociaż i ten zasłużył sobie być inaczej przedstawionym jak to generał Dembiński uczynił.

Upraszając o umieszczenie niniejszego wyjaśnienia zostaje z poważaniem.

Bardziej 29 lipca 1872.

Antoni baron Gostkowski.

— **Villa Broelberg** (Zurych) 31 lipca.

Panie Redaktorze.

W pamiętnikach późniejszych generała Dembińskiego umieszczonych w *Czasie*, których prawdopodobnie autor nie ogłosiłby bez sprostowania błędnych szczegółów, znajduje się rozmowa z moim bratem i ze mną, po większej części urojona, miana z powodu obrony Warszawy w 1831 roku, działania Sejmu, oddalenia z urzędu generałów Krukowieckiego i Chrzanowskiego. Generał Dembiński nie raz z nami o sprawach publicznych rozmawiał, ale zawsze z wszelką przyzwoitością człowieka dobrze wychowanego, jak o tem świadczy dość obszerna korespondencja, którą zachowałem.

Z rzetelnym szacunkiem

Władysław Plater.

(Dodać tu musimy, że ogłaszamy „Pamiętniki“ pisane ręką generała, nie możemy więc zmienić ich w czemkolwiek, a przeto i w sądzie autora o ludziach i rzeczach. *Red.*)

— O widziadłe w zamku cesarskim w Wiedniu dowiaduje się znnowy *Tagblatt* od osób mogących coś wiedzieć, mniej więcej co następuje:

Przed niejakim czasem żołnierz stojący na warcie ujrzał widmo wychodzące z pokoi zmarłej Arcyksiężnej Zofii. Przekleżył umknął i opowiedział, co go spotkało. Nazajutrz doniesiono o tem ochmistrzówi dworu, a lubo wiadomości była trudną do uwierzenia, poczyniono jednak pewne środki ostrożności. Żołnierz przesłuchiwany obstawiał przy swoim twierdzeniu. Z tego powodu następnę noc obsadzono wejścia do rzezonnych pokoi żandarmami, ale dawne warty utrzymać. Kilka osób wdziało tej nocy postać w biele, poruszając się jakoby we mgle, ale widmo znikło nagle. Dano znów o tem znać ochmistrzowi dworu. Po kilku nocach znów ujrano raz widmo, gdy się zbliżało do korytarza prowadzącego do domu szwajcarskiego. Żołnierz stojący po za zakrętem, ujrzaawszy nagle to widmo, zemdał. Znów w kilka nocy później widmo po czwartu raz zjawiło się. Młody żołnierz widmo na schodach, syn przekupnia w Wied-

niui, ujrzał zbliżającą się postać, a gdy ta była już o kilka kroków od niego, rzucił się na nią z bagnetem. Duch nieprzygotowany na tę zaczepkę, zaczął uchodzić, a żołnierz za nim w pogoni i pchnął go bagnetem. Widmo padło z krzykiem. Nadbiegli żandarmi i wtędy ujrano młodego mężczyznę, który został raniony w biodro, a krew pociekła po posadzce kurytarza. Żołnierz został ściągnięty z posterunku, a nazajutrz śpięszniew wysłany z Wiednia. Co się zaś stało z ranionym młodzieńcem, tego nie można wiedzieć.

— Wystawa niustająca Towarzystwa Przyjaciół sztuk pięknych w biskupim pałacu przy ulicy Franciszkańskiej, otwarta codziennie od godz. 11ej do 4ej prócz poniedziałku. Wstęp w niedziele 10 cent., w dni powszednie 20 centów.

— Dnia 2 sierpnia rano deszcz, w południe i po południu burza z ulewą; termometr w cieniu doszedł do + 17°8 od + 10°6 R. Barometr idzie w górę; dnia 3 sierpnia o godzinie 6ej rano stan jego był 327.50, termometru + 11°8 R. Wiatr zachodni.

— W niedzielę dnia 4 sierpnia: Śgo Dominika wyznawcy; w poniedziałek dnia 5 sierpnia: Najświętszej Maryi Panny Śnieżnej i Śgo Grzegorza.

Sprawy sądowe.

Kraków 3 sierpnia.

W przyszłym tygodniu odbędą się przed tutejszym sądem karnym następujące rozprawy ostateczne:

W **poniedziałek d. 5 sierpnia**: Magdaleny Wolek o kradzież; Jana Paleczka o kradzież; Macieja Walszka o kradzież.

W **wtorek d. 6 sierpnia**: Leona Boczarskiego o potwarz.

W **środę d. 7 sierpnia**: Józefa Bryndzy o gwałt publiczny; Franciszka Zieleńskiego o kradzież.

W **czwartek d. 8 sierpnia**: Jana Grucy o ciężkie uszkodzenie ciała; Teresy Żakowy o kradzież.

W **piątek d. 9 sierpnia**: Franciszka Grucy i trzech współników o kradzież; Pinkusa Roznera o kradzież; Michała i Franciszka Dwornickich o kradzież.

W **sobotę** nie ma rozpraw.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Kasa Oszczędności w Krakowie.

Na dniu 30 czerwca 1872 roku
wynosił stan wkładekzłr. 870,589 c. 50
Od 1go do 31 lipca 1872 roku
włożono na 734 książeczekzłr. 60,834 c. 77

Razem złr. 931,424 c. 27
Od 1go do 31 lipca 1872 roku
zwróconozłr. 46,473 c. 35

Stan wkładek dnia 31go lipca
1872 rokuzłr. 884,950 c. 92

Oświęcim 3 sierpnia.

Na poniedziałkowy targ wiedeński przeszło wołów z Galicyi 1400.

Jeżeli Węgry nie wstrzymają wysłania swych wołów w zwykłej ilości, targ spodziewany słabszy.

Agencja Banku galicyjskiego dla handlu i przem.

Decyzją Namiestnika udzielonem zostało upoważnienie Prezesowi Rady Zarządzącej drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej sporządzenia stosownych badań rozpoznawczych na drogę żelazną z Pragi przez Modlin do Mławy i granicy pruskiej, oraz z Pragi przez Dęblin i Lublin lub też z Łukowa na Lublin do Tomaszowa na granicy Austriackiej z odnogą do Uściąg. W skutek tego badania na powyższe wymienione linie obecnie już rozpoczęte zostały pod kierunkiem i zwierzchnictwem Dyrektora drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej Rady Stanu Chrzanowskiego.

(Kur. War.)

TREŚĆ OBWIESZCZENI URZĘDOWYCH w Gazecie Lwowskiej z d. 2 sierpnia.

Licytacje: Dnia 25 sierpnia w sądzie pow. w Mikolajowie licyt. egzek. realn. N. 70 tamże. — Dnia 14 sierpnia w starostwie w Zaleszczykach licyt. przez oferty dla zabep. dostawy materiału konserw. dla gościńców rządowych. — D. 6 września w sądzie pow. w Łanucie licyt. egzek. gosp. dyrek. N. 50 w Głuchowie. — D. 27 i 28 sierpnia w pow. dyrekcyi skarbu w Tarnopolu licyt. celem sprzedania 5 stajen w Budzanowie. — D. 31 sierpnia w sądzie kraj. krakowski licyt. egzek. realn. N. 413 i 423 do masy W. Kierchnyera należącej. — D. 9 sierpnia w sądzie obw. w Samborze licyt. egzek. 13/84 gruntu i lasu w Kulczycach.

Zawiadomienia: Sąd kraj. lwowski Księgundę i Klementynę Kackowskie o nakazie zapłaty Salomonowi Wolliszowi 131 zł. — Tenże sąd Mieczyława Onyszkiewicza o nakazie zapłaty 150 zł. Karolowi Lundzie.

Zawezwania: Sąd kraj. lwowski posiadacza kuponów do oblig. indenn. galic. N. 13,364 na 1,000 zł. i N. 24,817 na 100 zł.

Przejechali do Krakowa od 2 do 3 sierpnia.

HOTEL POLIERA: Leonard Hau kupiec z Wiednia, T. Gehrmann i P. Rosenthal z Prus, Leon Matecki z z Warszawy, Celestyn Lipczyński z Galicyi, Żelinski kupiec z Berlina, Stanek z Karwina, Anna Łosińska i J. Szumowicz z Kijowa, Snydzinski z Galicyi, Wojciech Herder kupiec z Prus, prof. Winkler z Czerniowic, Łu-

bińska z Kongresówki, Ameltau officer z Tarnowa, Salcher kupiec z Wiednia, H. Walter i Discha z Pesztu, Je-lawski kupiec z Wrocławia, J. Selak z Wiednia, C. Kil-merer kupiec i Józef Poller kapitan z Wiednia, Leon Smolarski z Andrychowa, Gustaw Schneider z Katowic, Żelenska kupiec z Wiednia, Morgenstern kupiec z Prus, Fritzowa z Rybnik, Wojciech Kunes z Rjei, C. Ohman z Czerniowic, Edward Ludwik kupiec z Lipska, Hipolit Scheidl z Rosyi, F. Schreiber z Bilska, X. Warzecha z Limanowy.

HOTEL POLSKI pod BIAŁYM ORŁEM: Klementyna Englatowa z Warszawy, Ludwik Pałajski prof. z Litwy, K. Piotr Byczyński z Warszawy, Józef Wasilowski z Warszawy, Edward Biedrzycki wł. dóbr z Litwy, Leon Dankowski inżynier z Rosyi, Antoni Narzyński z Wilna, Julian Marggrand z Kongresówki, Antoni Andrzejowski Dr med. z Kielc, Julian Malinowski z Wadowie, Klement Jodłowski kapitan z Wiednia, Michał Konstantynowicz z żoną z Galicyi.

HOTEL SASKI: Pelagia Malinowska z rodziną i Emilia Müllerowa zgnb. Mohilewskiej, Emilia Żukowska z Kongresówki, Stanisław Jastrzębski wł. dóbr z Kongresówki, Aleksander Fedoreńko z rodziną wł. dóbr z Kłodawy, Władysław hr. Włodek z Wiednia, Karol Godefroy wł. dóbr z Solca, Zygmunt margr. Wielopolski koniuszy dw. rosyjsk. wł. dóbr z Chrobrza, Malecka z Warszawy, Kamilla Mańkowska z Warszawy, Aleksander Melel właśc. dóbr z Rosyi, Maksymilian Lang i Aleksander Cza-bowski z Odessy, Maksymilian Łyskowski z Warszawy, Jan Zdzichowski z Bolechowic, Natalia Komarska z Przybówki, Bogusław Horodnyński wł. dóbr z Zbydniowa, Franciszek Regulski z synem z Horoszkowic, Wojciech Gerson artysta malarz z Warszawy, Maurycy Kutner kupiec z Warszawy, Jacenty Siemiński właśc. dóbr z Kongresówki, Tomasz Majnowski z Krymu, Cypryan Łachnicki z Zakopanego, Józef Zawadzki wł. d. z Sud-kowic.

(Nadosłano).

Czytelnicy raczą zauważyć dzisiejsze ogłoszenie fabrykanta zegarków *p. Filipa Promma w Wiedniu 1 Rothenturmstrasse 9* naprzeciwko *Wollzeile*. Ceny tej firmy są najniższe w całej monarchii. Każdy potrzebujący kupić zegarek, niech się listownie zgłosi a jeżeli pojedzie do Wiednia, niech osobiście będzie w tym handlu. Listowne polecenia wypełniają się rzetelnie tak jakby sam kupujący był obecnym.

(Nadosłano).

Zlecenia giełdowe skuteczniają się jak najszybciej za pośrednictwem domu bankierskiego *Flocht et Comp. w Wiedniu Bicknerstrasse N. 1*. Wkłady przy zamknięciu 300 do 500 złr. przyjmują się z dwu dniowym wypowiedzeniem za prowizją 1¼ złr. i 6¼.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Depesze telegraficzne.

Berlin 2 sierpnia. Książę Bismark przybędzie do Berlina na zjazd monarchów, poczem wróci do Warszawy.

Monachium 1 sierpnia. Na obchodzie w auli uniwersyteckiej obecnymi byli książęta Adalbert, Ludwik, Karol Teodor, wszyscy ministrowie, dyplomaci, burmistrz z radą gminną, generałowie. Rektor Döllinger rzekł w mowie swojej, iż zwróciwszy wzrok w przeszłość, zdoła łatwiej nacechować przeznaczenie uniwersytetów. Przed dwoma laty naród niemiecki mógł obchodzić tysiącletni jubileusz, gdyż r. 870 cesarz Ludwik pierwszy raz zjednoczył wszystkich Niemców traktatem na naturalnej podstawie plemiennej i językowej i utworzył państwo narodowe. W tysiąc lat później zwycięstwa niemieckie pozwoliły nam odzyskać dawno utraconą granicę od zachodu i przywrócić jedność państwa. Uniwersytet monachijski pierwszy w nowym cesarstwie Niemieckim obchodzi święto założenia swego, przez co nabywa ono cechy święta narodowego.

Mowca kreśli sposób powstawania uniwersytetów w Anglii, Włoszech, Francji i Niemczech, nadmieniam o uniwersytetach paryskim i bonońskim, o wielkim ruchu wyszłym z Bononii w nauce prawa rzymskiego i kanonicznego, mówi o rozwoju nauk przyrodniczych, i dodaje: „My Niemcy, jesteśmy osobliwym narodem i w tem również, że lubo prześcigamy inne cywilizowane ludy liczbą i umysłownością zdolnościami, poddajemy się dobrowolnie pod panowanie duchowe i opiekę Francji i Włoch i usiłujemy zaprowadzić u siebie obce urządzenia, gdy siły nasze i zasoby umysłowe użyte dla rozwoju własnego, mogłyby zdziałać wielkie rzeczy.“

Mówca przechodzi do zakładania poszczególnych uniwersytetów; wspominając praski, nadmienia, że już r. 1409 antagonizm Niemców i Czechów nie dał się przełamać, w skutku którego powstała wielka wędrówka, tak iż trzecia część tylko z ówczesnych 11000 uczniów w Pradze pozostała. Nadmieniam o Wittenbergu i reformacji, nazywa te ostatnią najznakomitszym ruchem od czasu Chrystusa; obok

niej wystąpiła nowa potęga, nauka klasycznej starożytności i humanitaryzm. Po skróceniu nowych dzieł uniwersytetu paryskiego i jego upadku pod Ludwikiem XIV aż do rewolucyi, mówi, że od 80 lat żaden rząd francuski nie pomyślał o jego podwignięciu; dalej mówił o uniwersytetach w Lowanium i Leodium, o hiszpańskich i polskich uniwersytetach. Kraków kwitnął w 15tym wieku, kiedy Szląsk pruski szukał tam nauki; kiedy zaś ten się usunął, a pozostali tylko Polacy, przyszły spory kościelne i upadek. Wobec 18go wieku przychodzi Doellinger do uniwersytetu w Landshut i Monachium, przypomina Schellinga, Badera, którego nazywa Heraklitem chrześcijańskim, Goerresa, mistrza słowa, Savignego największego prawnika tego wieku, Puchta, Mittermaiera, Feuerbacha, Juliusza Stahla, wreszcie Maurera, Puchnera (którego Doellinger posłał do Petersburga i gdzie tenże skazywany został za kradzież książek. *Red.*) i kolegów Seilera i Moehlera. Mówca kończy, że uniwersytety niemieckie są słusznie dumą ojczyzny.

Strasburg 1 sierpnia. Rektorem tutejszego uniwersytetu wybrany dziś został de Bary, profesor botaniki.

Wersal 1 sierpnia. W zgromadzeniu narodowym St. Marc Girardin sprawozdawca komisji do wniosku nad odroczeniem oznajmia: Thiers dał w komisji wyjaśnienia, które dla stronictwa konserwatywnego były zupełnie zadowalniające. Zapewnił on, że utrzyma republikę nietykalną, obstarwie będzie przy zachowaniu zgromadzeniu narodowemu atrybucyj ustawodawczych ściśle według umów w Bordeaux, w dzisiejszej ich rozciągłości. Wszystko inne zostawia przyszłości. Komisja uważała przeto dalsze wyjaśnienia w pełnym zgromadzeniu Izby za zbędnę. Zgromadzenie uchwała wreszcie odroczenie swoje od 4go sierpnia do 11go września.

London 2 sierpnia. Uniwersytet edynburski nadał Döllingerowi stopień honorowy doktora.

Belgrad 1 sierpnia. Rząd mianował komisję, która zajmie się zebraniem wszystkich ustaw cywilnych, rozdzieloniem ich i zebraniem w jeden kodeks, oraz przygotowaniem wniosków o poprawie niektórych części tych ustaw.

Konstantynopol 1go sierpnia. Generał Ignatiew miał podobno skłonić patriarchę do uznania exarchy bułgarskiego.

Wiadomo już czytelnikom naszym z przytoczonych ustępów *Pester Lloyd*a i *Pesti Naplo*, że węgierskie dzienniki usiłują całą zasługę zjazdu trzech Cesarzów w Berlinie przypisać hr. Andrassemu. Zdaje się więc, że takie stanowisko wobec przybycia Cara każe zająć węgierską politykę. Inaczej czeska. *Vaterland* pisze dziś artykuł wstępny pod napisem: „Klęska Andrassego“ (*eine Niederlage Andrassey's*), a wiedeński korespondent do *Politik* prazkiej przypisuje Prusom ten wypadek, który za bardzo korzystny uważa. „Udział Cara Aleksandra w berlińskim jeździe — pisze on — pierwszy to bardzo znaczny pomyślny skutek, jaki ścigała interwencja pruska wymierzona ku sprowadzeniu ścisłych stosunków między dworami wiedeńskim a petersburskim. Znaczeniem tego wypadku jest polityka dynastyczna i zachowawcza, która na jeździe Cesarzów w Berlinie pierwszą oznacza stację; zdaje się bowiem, że dynastye czują potrzebę uwolnienia się od nacisku terroryzmu stronictwa, który przez związek finansów z prasą zabiera się do wyszukiwania spraw publicznych na rzecz prywatnych korzyści.“ Mniemaliśmy, że już minęły czasy, w których Rosya uważana była za paładym konserwatyzmu w Europie; czyby Czesi mieli bielman na oczach i nie widzieli nie prócz mikolajewskich tradycji?

Nie myli się jednak podobno korespondent *Politik*, kładąc przybycie Cara do Berlina na karb interwencji pruskiej, bo oto co pisze *Karlsruher Zeitung*, która w rzeczach pruskich niemal za urzędowe uważana bywa źródło: „Zjawienie się Cara podczas obecności Cesarza Austriackiego w Berlinie było od dawna przygotowane (nie wątpiliśmy o tem ani chwili). Początek zrobiło wystosowane z Berlina do Petersburga serdeczne a nagłe zaproszenie. Wysłanie Arcyksięcia Wilhelma na manewra do Carskiego Siola miało przedewszystkiem ten cel, aby Cesarzowi Aleksandrowi zawieść upewnienie, że Cesarz Austriacki wielką przywiązuje cenę do osobistego spotkania się na dworze bliskiego sprzymierzeńca Austrii i Rosyi, aby za-trzeć resztę pozostałych nieporozumień. Cesarz Aleksander skoro odebrał zaproszenie, wyraził Cesarzowi Wilhelmu dzięki za podanie upragnionej sposobności do spotkania się, a Cesarza Franciszka Józefa zapewnił, że bardzo przyjemnie mu będzie stosunki przyjazne tak długo między pa-nującymi i państwami utrzymywane, na nowo z całą otwartością i serdecznością podjąć.“ „Wszystko więc idzie najlepiej w tym najlepszym ze światów“ — powiedziałby Wolter.

Po tych słodczych dziwić tylko może, czemu jeszcze o tej podróży Cara nie czytamy w dziennikach rosyjskich, a *Nord*, który się rozpisuje szczerzeliwo o podróżach Cesarza Niemieckiego, doda-

daje tylko jako pogłoskę, depeszę petersburską, donoszącą o jeździe trzech Cesarzów w Berlinie. Myli się nawet zupełnie *Nord* pisząc: „Musimy zwrócić uwagę, że według telegramu petersburskiego, cesarz Aleksander ma się udać na początek sierpnia do Berlina, gdy tymczasem Franciszek Józef jest w tej stolicy w miesiącu wrześniu spodziewany.“ Naprzód telegram mówi wyraźnie „6 września“, a nie „sierpnia“, a potem nie mógł mówić o sierpniu, skoro cesarz Wilhelm bawił ma do września w Gastein; po cóżby więc Car przyjeżdżał do Berlina? Pomyłka jest tem dziwniejsza, że *Nord* w tym samym ustępie pisze o podróży Cesarza Niemieckiego. Zdaje się, że albo nie wie, albo wiedzieć nie chce o podróży Cara do Berlina.

Zgromadzenie narodowe wersalskie uchwaliło już odroczyć się od d. 4 sierpnia do 11 września, a zatem o wiele krócej niż dawniej głoszone. Ferye te zatem nie wystarczą, aby jak twierdzono, Rada Stanu mogła się ukonstytuować i przygotować reformę konstytucyj. Krótkość tych feryj wskazuje, że Thiers nie zamierza wnieść żadnych ważnych zmian w urządzeniach. W tym duchu utrzymania *status quo* przemawiał Thiers w komisji roz-bierającej wniosek odroczenia, która z jego oświadczeń składała sprawę w Izbie. O ile dotąd wiemy, Thiers nie zbierał głosu w zgromadzeniu narodowym w przedmiocie zdania sprawy z położenia wewnętrznego Francji. Zdaje się przeto, że inter-pelacya Belcastela nie znalazła w Izbie przyjęcia.

O odroczeniu Izby do 11go września donoszą nam telegramy pruskie. Nie wiemy, jak tę wiadomość pogodzić z uchwałą komisji, która zastanawiała odroczenie do 15go listopada, jeżeli Izba ukończy przed feryjami ustawę o przysięgłych, a do 4go listopada, jeżeli jej nie ukończy.

O śledztwie w sprawie zamachu madryckiego nie nie słyhać. Król Amadeusz przebywa jeszcze w północnych prowincjach; a zapewne podróż ta nie pozostanie bez wpływu na umysły w Biskai. Król rozdawał w Santander ośobiście nagrody na wystawie rolniczej, i znajdował się na balu.

Parlament angielski ma być w tych dniach odroczone. W dziennikach londyńskich toczy się cią-głe spór o sędzię Keogha z powodu jego wyrażenia się o wyborach. W parlamencie sprawa ta dała tylko powód do podniesienia na nowo kwestyi o Jezuitach, lecz nie przyszło do rozpraw nad nią.

Ostatnie depesze telegraficzne „Czasu“

Wels 3 sierpnia. Arcyksiążę Karol Ludwik przybył tu dla powitania Cesarza Wilhelma, który oczekiwany tu jest dziś w południe.

Rzym 3 sierpnia. Książę Torlonia kandydat stronnictwa katolickiego ogłosił pismo, w którym rzekła się kandydatury, oświadczając, że trwa będzie przy swoich osobistych przekonaniach, ale nie chce opinii publicznej wyzywać.

Ateny 1 sierpnia. Rząd nie rozpoczął jeszcze żadnych rokowań z posłami francuskim i włoskim w sprawie kopalni Laurion; pragnie on rozwiązać ją na podstawie ustaw i prawa międzynarodowego.

Konstantynopol 2go sierpnia. Essad pasza mianowany został ministrem marynarki. Zapewniając, że Mustafa Fazyl pasza, Dżemil pasza, Sadyk pasza i Mehemed Rużdi wejdą do nowego gabinetu. Wszystkie dzienniki tureckie witają mianowanie Midata wezyrem z radością. Przed pałacem jego były demonstracje, gdy przed pałacem jego poprzednika Mahmuda paszy tłum Turków gwizdał. Zawieszenie dziennika *Beret*, organu partii „Młoda Turcja“ zostało cofnięciem, a redaktor jego wejdzie do służby rządowej.

Nowy Jork 2 sierpnia. Z Ameryki środkowej donoszą, że wojsko republiki San Salvador opanowało Omoa (miasto Omoa w kraju Hondur-ras. *Red.*). Konsulowie angielski i amerykański w obawie rabunku kazali wpłynąć statkom wojennym dla opieki swych krajowców.

Kursa. Wiedeń 3 sierpnia godz. 4 min. — 4½% zjedn. dług państwa banku. 66 25. — Zjedn. oblig. państwa w srebrze 72 40. — Losy z r. 1860 103 40. — Akcyje banku 852. — Akcyje kredytowe 335. — Londyn 110 45. — Srebro 108 10. — Dukat 5 30. — Lombardy 206 20. Losy z r. 1864 144 75. — Akcyje franco-aust. 126 25. — Napoleon-dondor 8 82. — Akcyje kol. gal. Karola Ludwika 242 50. — Akcyje kol. Lwow-Czerniow. 166. — Akcyje kol. północ.-wschod. 164. — Akcyje banku związkow. (Vereinsbank) 165. — Akc. banku jenera-l. — Renta w srebrze 72 50. Obligacye indenniz. gal. 78 50. — Akcyje banku wiedeń. dla obrotu ogóln. 215. — Akcyje anglo-banku 314 25. Akcyje kolei rządowej 332. — Akcyje kol. siedm. 181 50. — Akcyje kol. Rudolfa 181. — Akc. kol. Pardubic. 180 50. — Akcyje kol. północ. 209. — Tramway 337. — Akcyje banku budowy 127 20. Akcyje kol. wschod. 132 50. — Akcyje kol. Alfeld. 181. — Akcyje banku anglo-węgiersk. 109. — Ogólny austr. bank 246. —

Uspokobienie giełdy: stałe.

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY I WYDAWCA

Antoni Kłobukowski.

Kurs papierów i pieniędzy.		
Kraków 3 Sierpnia.		
(Wartość kuponów do 5 sierpnia.)	żądają	placą
Srebro austriackie za 100 złr.	109 —	107 75 —
Kupony sr. platne „ 100	108 50	107 50 —
Ruble ros. papierowe „ 100 rub.	150 50	149 50 —
Talary pruskie „ 100 tal.	165 50	164 50 —
Dukaty austriackie „ 1 szt.	5 37	5 27 —
Napoleondory „ 1 szt.	5 93	5 80 —
Oblig. indenn. galic. „ zł. 100	78 75	77 75 — 1 23½
4% listy zast. „ „ 100	76 —	75 — — 37½
5% „ „ „ 100	82 75	82 — — 47
6% „ hipot. „ „ 100	90 —	89 — — 2 56½
6% „ zakł. kred. wł. „ 100	94 25	92 50 — 56½
5% obl. pol. kolei węg. „ 120	103 75	106 75 — 56½
Losy prem. węgierskie za 1 sztukę	108 50	106 50 —
Akc. B. G. d. H. i P. z 4½ w. za 1 s.	97 —	93 — — 3 27½
„ Hipotec. z 80% „ „ 1	216 —	212 — — 56½
„ kolei Karola Ludw. z r. 210	244 —	241 50 — 99
„ Lwow-Czern. „ 200	165 —	163 25 — 2 61
„ Warsz.-Wied. „ 200	93 50	93 25 — 28½
4% listy zast. Kr. pol. I ser. 100	93 50	93 25 — 46½
4% „ „ „ II „ 100	93 50	93 25 — 46½
4% „ „ „ „ „ 100	93 50	92 25 — 1 58½
4% „ likwidac. Kr. pol. 100	79 50	75 25 — 71
Oblig. kolei Rumuński. tal. 100	46	44 —
Wiedeń 2 sierpnia.		
5% zjednocz. dług pańs. bank.	66 40	66 30
5% „ „ „ sreb.	72 55	72 45
5% „ „ „ „ „ 95 50	95	95
5% „ „ „ „ „ 97 25	96 75	96 75
5% „ „ „ „ „ 82 50	82	82
5% „ „ „ „ „ 78 50	78	78
5% „ „ „ „ „ 78	78	77
5% „ „ „ „ „ 80 75	80 25	80 25
Pożyczka głodowa galicyjska	—	—
5% węgierska pożyczka kolejowa (po 300 frank.) 120 złr.	108 —	107 75

Celem rozwoju handlu i przemysłu w naszym kraju, oraz obnawianiu wzajemnego producentów i konsumentów, wskazania potrzebującym źródła, z których w artykuły im potrzebne zaopatrzyć się mogą, zaś PP. przemysłowcom umożliwić i ułatwić rozpowszechnienie swych wyrobów, słowem wskazać ducha przemysłowego, który jest podstawą dobrobytu każdego kraju, a oraz dźwignią i zachętą do pracy, wydany zostanie na r. 1873 „Pierwszy Przewodnik handlowo-przemysłowy dla Król. Galicji i W. Ks. Krakowskiego i Ks. Bukowiny w nareczu polskimi i niemieckimi.“

Przewodnik ten zawierać w sobie będzie wszystkie firmy protokółowane handlowe, oraz inne dla PP. przemysłowców niezbędne wskazówki; a ponieważ przeważną składnią tegoż winne być adresy, przeto wzywam wszelkie Instytucje przemysłowe, wszystkich PP. fabrykantów, kupców i t. p., słowem wszelkiej gałęzi PP. przemysłowców, krajowców i zagranicznych, którym na rozpowszechnieniu ich płodów i wyrobów zależy, do udzielania mi takowych, dokładnie streszczonych, najdalej do końca Października 1872 r. Za umieszczenie pojedynczego anonsu w tymże Przewodniku w jednym nareczu przypadnie uiszczyć należność w kwocie 3 złr. 33 c. w. a.; kto by sobie jednak życzył określić mieć swą działalność streszczoną, zechce poprzednio opłatniami listami ze mną się porozumieć. Adresy według życzenia adresatów mogą być umieszczone w różnych nareczach.

Przedpłata na sam Przewodnik handlowo-przemysłowy, która z upływem roku bieżącego się kończy, wynosi za 1 tężnie oprawny egzemplarz 2 złr. 53 c. w. a.

Nieopłacone listy nie będą przyjęte. Zamówienia bez poprzedniego złożenia przedpłaty nie będą uwzględnione.

Wszelkie zamówienia i przesyłki należy adresować wyłącznie pod adresem:

Konrad Orzechowski,
w KRAKOWIE,
przy ulicy Grodzkiej pod L. 53
(1389-2-3) III. piętro.

STARANNE UTRZYMANIE ZĘBÓW CEBY DZIAŁAŁ UST

Elisir, Proszek, Pasta do zębów (opiat) Dethana.

Są to wyborne środki do utrzymania trwałości zębów. Nadzwyczaj przyjemnej woni i smaku leczą puchliny tworzą, wzmacniają mięśnie dziąsłowe, utrzymują czystość i białosć zębów, zapobiegają próchnieniu i uśmierdzają najgwałtowniejszy ból zębów.

W Paryżu w aptece p. **Dethana**, Faubourg St. Denis, 90, — w Krakowie w aptece p. **Trauczyńskiego** pod Koroną w Ryńku głównym, — w Lwowie w aptece p. **Mikolascha**.

(232-2-53)

Szczególnie korzystna oferta szczęścia. Szczęście i błogosławieństwo u Cohna.

Wielka przez wys. rząd poręczona loteryja pieniężna przeszła 1 milion 820.000 talar.

Ta korzystna loteryja pieniężna jest tym razem znówi wyjątkowo bardzo znaczenie pomniejszona, zawiera bowiem 55.000 losów, a w przeciągu kilku miesięcy następujące wygrane w 5 klasach z pewnością uściągająco zostaną, mianowicie: 1 wielka nowa główna wygrana w danym razie 150.000 talar., szczegółowo 50.000, 40.000, 35.000, 30.000, 25.000, 20.000, 15.000, 10.000, 5.000, 3.000, 2.000, 1.000, 500, 300, 200, 100, 75, 50, 25, 10, 5, 3, 2, 1 talar.

Ciągnięcie wygranych drugiej klasy jest urzędowo na

19 i 20 Sierpnia b. r.

ustanowione i kosztuje

cały los oryg. tylko 6 talarów
po losu „ „ 3
ówier losu „ „ 1 1/2

Te losy oryginalne zaopatrzone pieczęcią rządową (nie ze zakazanych promes lub loteryj prywatnych) wysyłam za opłatą następną natychmiast, lub za przekazem pocztowym nawet w najodleglejsze strony.

Urządowa lista ciągnięć i

pieniądze wygrane

rozsyłam natychmiast po ciągnięciu każdemu interesowanemu punktualnie i dyskretnie. Kantor mój jest jak wiadomo najstarszym i najszczęśliwszym, gdyż uczestniczył w wygranej już w mniejszej głównej wygranej tal. 100.000, 60.000, 50.000, 40.000, 30.000, 20.000, bardzo często 12.000 tal., 10.000 tal. itd. itd., a nie dawno w odbytych ciągnięciach w maju b. r. ogólna suma przeszła 80.000 talarów, według urzędowych listów wygranych. (1406-1-5)

Każde zamówienie powyższych losów oryginalnych skutecznie można poedyć do pobrania pocztowem.

Laz. Sams. Cohn,
w HAMBURGU,
główny kantor, dom bankowy i wymiany.

Kilka Panienek

uczęszczać mających do seminarium lub gimnazjum, znajdą macierzyńską opiekę, pomieszkanie i stół. Również na życzenie doskonałe się mogą w językach: francuskim, angielskim i niemieckim jakoteż w grze fortepianowej. Bliższa wiadomość w KRAKOWIE przy ulicy Grodzkiej Nr. domu 87, pokoju 78 itd. (1563-1-3)

Stanowczy sposób leczenia

chorób płciowych, wszelkich wyrazów, ran syfilitycznych

Dra **CHABLE** w Paryżu, rue Vivienne, 36.

DEPURATIF SANG
Skuteczność Syropu roślinnego bezmacerzyńskiego przeciw lisajom, syfilitycznym ranom, zanieczyszczeniu krwi, tak stanowczy się okazała, że ją dzisiaj 60.000 listów dziękczynnych ze wszystkich stron świata jak najszczęśliwiej popiera.

PLUS DE COPAHU
Przyjemnego smaku, a w swym działaniu łagodny Syrop Cytrynianu żelaza Dra Chable, do dziś w użyciu będący, a trudne do zacytowania skutkach zaś swoich wspaniałe i kopajmy z rąk lekarzy wypiera. Bądź w szpitalach, bądź w domach użyty, pokonywa z pewnością wszystkie niezdolności, jakimi są: rzęzczyki, upławy, osłabienie kanału, otoki pęcherza.

Z powyższych wymienionych, specyficznymi środkami, łączy się jeszcze masę przeciwsyfilityczną, preparaty do kąpieli mineralnych (Bains minéraux), masę przeciwhemoroidalną, pigułki wycyzniające ze krwi zaraze.

W Krakowie jedynie w aptece p. Trauczyńskiego pod Koroną w Ryńku głównym i W. Redyka, — w Lwowie w aptece p. Mikolascha, — w Brodach w aptece p. Kullaka, — w Warszawie w Składach materiałów aptecznych pp. Gallego i Spiessa, — w Poznaniu w aptece p. Dra Mankiewicza. (928-11-24)

Czy jest coś tańszego?

1 zł. 50 c. prawdziwy szwajcarski zegarek brązowy z łańcuszkiem, za którego chód poręcza się cały rok. 50 c. paryski zegarek kieszonkowy ośmiokrotny z pięknym łańcuszkiem, medalionem i puzderkiem. 65 c. zegarek kieszonkowy grający z łańcuszkiem, medalionem, puzderkiem i kluczykiem. 2 zł. 60 c. wspólny zegarek kieszonkowy z nowego srebra z wewnątrz z najp. mieszaniny ze zegarkiem, medalionem, puzderkiem i kluczykiem; takiż same zegarki w lepszym gatunku z pięknym szwajcarskim przyborem 3 zł. 50 c. i 4 zł. 50 c. szwajcarski nowoczesny zegarek z porcelanową enalą, z pięknym, wspaniałym lub kwiatów, bardzo elegancki, przystępny, nadający się dla biednego i bogatego, zjednoręczny poręcz. Za 9 zł. prawdziwy angielski srebrny zegarek chronometry, bardzo piękne wnętrze cylindrowe z ciężkim łańcuszkiem z talni, z medalionem, puzderkiem, kluczykiem, 5-letnim poręcz. i drugim szkłem od zegarka; też same zegarki chronometry słiznie w ogniu pozłacane, tylko 11 zł. 50 c. 12 zł. kosztuje praktyczny, dobry, prawdziwy zegarek remontoir, t. z. zegarek cesarza Franciszka Józefa, który jest najlepszym wyrobem, o jakim marzyć można. Lekarzom i duchownym itd. nie można tych zegarków dosyć natchwalić, gdyż są zadziwiająco dowody, że taki zegarek nie śmie się różnić na sekundę. Za 15 zł. można otrzymać nowoczesny zegarek i wojskowe, lekkie, zgrabne, przystępne, nadające się dla biednego i bogatego, zjednoręczny poręcz. Za 9 zł. prawdziwy angielski srebrny zegarek chronometry, bardzo piękne wnętrze cylindrowe z ciężkim łańcuszkiem z talni, z medalionem, puzderkiem, kluczykiem, 5-letnim poręcz. i drugim szkłem od zegarka; też same zegarki chronometry słiznie w ogniu pozłacane, tylko 11 zł. 50 c. 12 zł. kosztuje praktyczny, dobry, prawdziwy zegarek remontoir, t. z. zegarek cesarza Franciszka Józefa, który jest najlepszym wyrobem, o jakim marzyć można. Lekarzom i duchownym itd. nie można tych zegarków dosyć natchwalić, gdyż są zadziwiająco dowody, że taki zegarek nie śmie się różnić na sekundę. Za 15 zł. można otrzymać nowoczesny zegarek i wojskowe, lekkie, zgrabne, przystępne, nadające się dla biednego i bogatego, zjednoręczny poręcz. Za 9 zł. prawdziwy angielski srebrny zegarek chronometry, bardzo piękne wnętrze cylindrowe z ciężkim łańcuszkiem z talni, z medalionem, puzderkiem, kluczykiem, 5-letnim poręcz. i drugim szkłem od zegarka; też same zegarki chronometry słiznie w ogniu pozłacane, tylko 11 zł. 50 c. 12 zł. kosztuje praktyczny, dobry, prawdziwy zegarek remontoir, t. z. zegarek cesarza Franciszka Józefa, który jest najlepszym wyrobem, o jakim marzyć można. Lekarzom i duchownym itd. nie można tych zegarków dosyć natchwalić, gdyż są zadziwiająco dowody, że taki zegarek nie śmie się różnić na sekundę. Za 15 zł. można otrzymać nowoczesny zegarek i wojskowe, lekkie, zgrabne, przystępne, nadające się dla biednego i bogatego, zjednoręczny poręcz. Za 9 zł. prawdziwy angielski srebrny zegarek chronometry, bardzo piękne wnętrze cylindrowe z ciężkim łańcuszkiem z talni, z medalionem, puzderkiem, kluczykiem, 5-letnim poręcz. i drugim szkłem od zegarka; też same zegarki chronometry słiznie w ogniu pozłacane, tylko 11 zł. 50 c. 12 zł. kosztuje praktyczny, dobry, prawdziwy zegarek remontoir, t. z. zegarek cesarza Franciszka Józefa, który jest najlepszym wyrobem, o jakim marzyć można. Lekarzom i duchownym itd. nie można tych zegarków dosyć natchwalić, gdyż są zadziwiająco dowody, że taki zegarek nie śmie się różnić na sekundę. Za 15 zł. można otrzymać nowoczesny zegarek i wojskowe, lekkie, zgrabne, przystępne, nadające się dla biednego i bogatego, zjednoręczny poręcz. Za 9 zł. prawdziwy angielski srebrny zegarek chronometry, bardzo piękne wnętrze cylindrowe z ciężkim łańcuszkiem z talni, z medalionem, puzderkiem, kluczykiem, 5-letnim poręcz. i drugim szkłem od zegarka; też same zegarki chronometry słiznie w ogniu pozłacane, tylko 11 zł. 50 c. 12 zł. kosztuje praktyczny, dobry, prawdziwy zegarek remontoir, t. z. zegarek cesarza Franciszka Józefa, który jest najlepszym wyrobem, o jakim marzyć można. Lekarzom i duchownym itd. nie można tych zegarków dosyć natchwalić, gdyż są zadziwiająco dowody, że taki zegarek nie śmie się różnić na sekundę. Za 15 zł. można otrzymać nowoczesny zegarek i wojskowe, lekkie, zgrabne, przystępne, nadające się dla biednego i bogatego, zjednoręczny poręcz. Za 9 zł. prawdziwy angielski srebrny zegarek chronometry, bardzo piękne wnętrze cylindrowe z ciężkim łańcuszkiem z talni, z medalionem, puzderkiem, kluczykiem, 5-letnim poręcz. i drugim szkłem od zegarka; też same zegarki chronometry słiznie w ogniu pozłacane, tylko 11 zł. 50 c. 12 zł. kosztuje praktyczny, dobry, prawdziwy zegarek remontoir, t. z. zegarek cesarza Franciszka Józefa, który jest najlepszym wyrobem, o jakim marzyć można. Lekarzom i duchownym itd. nie można tych zegarków dosyć natchwalić, gdyż są zadziwiająco dowody, że taki zegarek nie śmie się różnić na sekundę. Za 15 zł. można otrzymać nowoczesny zegarek i wojskowe, lekkie, zgrabne, przystępne, nadające się dla biednego i bogatego, zjednoręczny poręcz. Za 9 zł. prawdziwy angielski srebrny zegarek chronometry, bardzo piękne wnętrze cylindrowe z ciężkim łańcuszkiem z talni, z medalionem, puzderkiem, kluczykiem, 5-letnim poręcz. i drugim szkłem od zegarka; też same zegarki chronometry słiznie w ogniu pozłacane, tylko 11 zł. 50 c. 12 zł. kosztuje praktyczny, dobry, prawdziwy zegarek remontoir, t. z. zegarek cesarza Franciszka Józefa, który jest najlepszym wyrobem, o jakim marzyć można. Lekarzom i duchownym itd. nie można tych zegarków dosyć natchwalić, gdyż są zadziwiająco dowody, że taki zegarek nie śmie się różnić na sekundę. Za 15 zł. można otrzymać nowoczesny zegarek i wojskowe, lekkie, zgrabne, przystępne, nadające się dla biednego i bogatego, zjednoręczny poręcz. Za 9 zł. prawdziwy angielski srebrny zegarek chronometry, bardzo piękne wnętrze cylindrowe z ciężkim łańcuszkiem z talni, z medalionem, puzderkiem, kluczykiem, 5-letnim poręcz. i drugim szkłem od zegarka; też same zegarki chronometry słiznie w ogniu pozłacane, tylko 11 zł. 50 c. 12 zł. kosztuje praktyczny, dobry, prawdziwy zegarek remontoir, t. z. zegarek cesarza Franciszka Józefa, który jest najlepszym wyrobem, o jakim marzyć można. Lekarzom i duchownym itd. nie można tych zegarków dosyć natchwalić, gdyż są zadziwiająco dowody, że taki zegarek nie śmie się różnić na sekundę. Za 15 zł. można otrzymać nowoczesny zegarek i wojskowe, lekkie, zgrabne, przystępne, nadające się dla biednego i bogatego, zjednoręczny poręcz. Za 9 zł. prawdziwy angielski srebrny zegarek chronometry, bardzo piękne wnętrze cylindrowe z ciężkim łańcuszkiem z talni, z medalionem, puzderkiem, kluczykiem, 5-letnim poręcz. i drugim szkłem od zegarka; też same zegarki chronometry słiznie w ogniu pozłacane, tylko 11 zł. 50 c. 12 zł. kosztuje praktyczny, dobry, prawdziwy zegarek remontoir, t. z. zegarek cesarza Franciszka Józefa, który jest najlepszym wyrobem, o jakim marzyć można. Lekarzom i duchownym itd. nie można tych zegarków dosyć natchwalić, gdyż są zadziwiająco dowody, że taki zegarek nie śmie się różnić na sekundę. Za 15 zł. można otrzymać nowoczesny zegarek i wojskowe, lekkie, zgrabne, przystępne, nadające się dla biednego i bogatego, zjednoręczny poręcz. Za 9 zł. prawdziwy angielski srebrny zegarek chronometry, bardzo piękne wnętrze cylindrowe z ciężkim łańcuszkiem z talni, z medalionem, puzderkiem, kluczykiem, 5-letnim poręcz. i drugim szkłem od zegarka; też same zegarki chronometry słiznie w ogniu pozłacane, tylko 11 zł. 50 c. 12 zł. kosztuje praktyczny, dobry, prawdziwy zegarek remontoir, t. z. zegarek cesarza Franciszka Józefa, który jest najlepszym wyrobem, o jakim marzyć można. Lekarzom i duchownym itd. nie można tych zegarków dosyć natchwalić, gdyż są zadziwiająco dowody, że taki zegarek nie śmie się różnić na sekundę. Za 15 zł. można otrzymać nowoczesny zegarek i wojskowe, lekkie, zgrabne, przystępne, nadające się dla biednego i bogatego, zjednoręczny poręcz. Za 9 zł. prawdziwy angielski srebrny zegarek chronometry, bardzo piękne wnętrze cylindrowe z ciężkim łańcuszkiem z talni, z medalionem, puzderkiem, kluczykiem, 5-letnim poręcz. i drugim szkłem od zegarka; też same zegarki chronometry słiznie w ogniu pozłacane, tylko 11 zł. 50 c. 12 zł. kosztuje praktyczny, dobry, prawdziwy zegarek remontoir, t. z. zegarek cesarza Franciszka Józefa, który jest najlepszym wyrobem, o jakim marzyć można. Lekarzom i duchownym itd. nie można tych zegarków dosyć natchwalić, gdyż są zadziwiająco dowody, że taki zegarek nie śmie się różnić na sekundę. Za 15 zł. można otrzymać nowoczesny zegarek i wojskowe, lekkie, zgrabne, przystępne, nadające się dla biednego i bogatego, zjednoręczny poręcz. Za 9 zł. prawdziwy angielski srebrny zegarek chronometry, bardzo piękne wnętrze cylindrowe z ciężkim łańcuszkiem z talni, z medalionem, puzderkiem, kluczykiem, 5-letnim poręcz. i drugim szkłem od zegarka; też same zegarki chronometry słiznie w ogniu pozłacane, tylko 11 zł. 50 c. 12 zł. kosztuje praktyczny, dobry, prawdziwy zegarek remontoir, t. z. zegarek cesarza Franciszka Józefa, który jest najlepszym wyrobem, o jakim marzyć można. Lekarzom i duchownym itd. nie można tych zegarków dosyć natchwalić, gdyż są zadziwiająco dowody, że taki zegarek nie śmie się różnić na sekundę. Za 15 zł. można otrzymać nowoczesny zegarek i wojskowe, lekkie, zgrabne, przystępne, nadające się dla biednego i bogatego, zjednoręczny poręcz. Za 9 zł. prawdziwy angielski srebrny zegarek chronometry, bardzo piękne wnętrze cylindrowe z ciężkim łańcuszkiem z talni, z medalionem, puzderkiem, kluczykiem, 5-letnim poręcz. i drugim szkłem od zegarka; też same zegarki chronometry słiznie w ogniu pozłacane, tylko 11 zł. 50 c. 12 zł. kosztuje praktyczny, dobry, prawdziwy zegarek remontoir, t. z. zegarek cesarza Franciszka Józefa, który jest najlepszym wyrobem, o jakim marzyć można. Lekarzom i duchownym itd. nie można tych zegarków dosyć natchwalić, gdyż są zadziwiająco dowody, że taki zegarek nie śmie się różnić na sekundę. Za 15 zł. można otrzymać nowoczesny zegarek i wojskowe, lekkie, zgrabne, przystępne, nadające się dla biednego i bogatego, zjednoręczny poręcz. Za 9 zł. prawdziwy angielski srebrny zegarek chronometry, bardzo piękne wnętrze cylindrowe z ciężkim łańcuszkiem z talni, z medalionem, puzderkiem, kluczykiem, 5-letnim poręcz. i drugim szkłem od zegarka; też same zegarki chronometry słiznie w ogniu pozłacane, tylko 11 zł. 50 c. 12 zł. kosztuje praktyczny, dobry, prawdziwy zegarek remontoir, t. z. zegarek cesarza Franciszka Józefa, który jest najlepszym wyrobem, o jakim marzyć można. Lekarzom i duchownym itd. nie można tych zegarków dosyć natchwalić, gdyż są zadziwiająco dowody, że taki zegarek nie śmie się różnić na sekundę. Za 15 zł. można otrzymać nowoczesny zegarek i wojskowe, lekkie, zgrabne, przystępne, nadające się dla biednego i bogatego, zjednoręczny poręcz. Za 9 zł. prawdziwy angielski srebrny zegarek chronometry, bardzo piękne wnętrze cylindrowe z ciężkim łańcuszkiem z talni, z medalionem, puzderkiem, kluczykiem, 5-letnim poręcz. i drugim szkłem od zegarka; też same zegarki chronometry słiznie w ogniu pozłacane, tylko 11 zł. 50 c. 12 zł. kosztuje praktyczny, dobry, prawdziwy zegarek remontoir, t. z. zegarek cesarza Franciszka Józefa, który jest najlepszym wyrobem, o jakim marzyć można. Lekarzom i duchownym itd. nie można tych zegarków dosyć natchwalić, gdyż są zadziwiająco dowody, że taki zegarek nie śmie się różnić na sekundę. Za 15 zł. można otrzymać nowoczesny zegarek i wojskowe, lekkie, zgrabne, przystępne, nadające się dla biednego i bogatego, zjednoręczny poręcz. Za 9 zł. prawdziwy angielski srebrny zegarek chronometry, bardzo piękne wnętrze cylindrowe z ciężkim łańcuszkiem z talni, z medalionem, puzderkiem, kluczykiem, 5-letnim poręcz. i drugim szkłem od zegarka; też same zegarki chronometry słiznie w ogniu pozłacane, tylko 11 zł. 50 c. 12 zł. kosztuje praktyczny, dobry, prawdziwy zegarek remontoir, t. z. zegarek cesarza Franciszka Józefa, który jest najlepszym wyrobem, o jakim marzyć można. Lekarzom i duchownym itd. nie można tych zegarków dosyć natchwalić, gdyż są zadziwiająco dowody, że taki zegarek nie śmie się różnić na sekundę. Za 15 zł. można otrzymać nowoczesny zegarek i wojskowe, lekkie, zgrabne, przystępne, nadające się dla biednego i bogatego, zjednoręczny poręcz. Za 9 zł. prawdziwy angielski srebrny zegarek chronometry, bardzo piękne wnętrze cylindrowe z ciężkim łańcuszkiem z talni, z medalionem, puzderkiem, kluczykiem, 5-letnim poręcz. i drugim szkłem od zegarka; też same zegarki chronometry słiznie w ogniu pozłacane, tylko 11 zł. 50 c. 12 zł. kosztuje praktyczny, dobry, prawdziwy zegarek remontoir, t. z. zegarek cesarza Franciszka Józefa, który jest najlepszym wyrobem, o jakim marzyć można. Lekarzom i duchownym itd. nie można tych zegarków dosyć natchwalić, gdyż są zadziwiająco dowody, że taki zegarek nie śmie się różnić na sekundę. Za 15 zł. można otrzymać nowoczesny zegarek i wojskowe, lekkie, zgrabne, przystępne, nadające się dla biednego i bogatego, zjednoręczny poręcz. Za 9 zł. prawdziwy angielski srebrny zegarek chronometry, bardzo piękne wnętrze cylindrowe z ciężkim łańcuszkiem z talni, z medalionem, puzderkiem, kluczykiem, 5-letnim poręcz. i drugim szkłem od zegarka; też same zegarki chronometry słiznie w ogniu pozłacane, tylko 11 zł. 50 c. 12 zł. kosztuje praktyczny, dobry, prawdziwy zegarek remontoir, t. z. zegarek cesarza Franciszka Józefa, który jest najlepszym wyrobem, o jakim marzyć można. Lekarzom i duchownym itd. nie można tych zegarków dosyć natchwalić, gdyż są zadziwiająco dowody, że taki zegarek nie śmie się różnić na sekundę. Za 15 zł. można otrzymać nowoczesny zegarek i wojskowe, lekkie, zgrabne, przystępne, nadające się dla biednego i bogatego, zjednoręczny poręcz. Za 9 zł. prawdziwy angielski srebrny zegarek chronometry, bardzo piękne wnętrze cylindrowe z ciężkim łańcuszkiem z talni, z medalionem, puzderkiem, kluczykiem, 5-letnim poręcz. i drugim szkłem od zegarka; też same zegarki chronometry słiznie w ogniu pozłacane, tylko 11 zł. 50 c. 12 zł. kosztuje praktyczny, dobry, prawdziwy zegarek remontoir, t. z. zegarek cesarza Franciszka Józefa, który jest najlepszym wyrobem, o jakim marzyć można. Lekarzom i duchownym itd. nie można tych zegarków dosyć natchwalić, gdyż są zadziwiająco dowody, że taki zegarek nie śmie się różnić na sekundę. Za 15 zł. można otrzymać nowoczesny zegarek i wojskowe, lekkie, zgrabne, przystępne, nadające się dla biednego i bogatego, zjednoręczny poręcz. Za 9 zł. prawdziwy angielski srebrny zegarek chronometry, bardzo piękne wnętrze cylindrowe z ciężkim łańcuszkiem z talni, z medalionem, puzderkiem, kluczykiem, 5-letnim poręcz. i drugim szkłem od zegarka; też same zegarki chronometry słiznie w ogniu pozłacane, tylko 11 zł. 50 c. 12 zł. kosztuje praktyczny, dobry, prawdziwy zegarek remontoir, t. z. zegarek cesarza Franciszka Józefa, który jest najlepszym wyrobem, o jakim marzyć można. Lekarzom i duchownym itd. nie można tych zegarków dosyć natchwalić, gdyż są zadziwiająco dowody, że taki zegarek nie śmie się różnić na sekundę. Za 15 zł. można otrzymać nowoczesny zegarek i wojskowe, lekkie, zgrabne, przystępne, nadające się dla biednego i bogatego, zjednoręczny poręcz. Za 9 zł. prawdziwy angielski srebrny zegarek chronometry, bardzo piękne wnętrze cylindrowe z ciężkim łańcuszkiem z talni, z medalionem, puzderkiem, kluczykiem, 5-letnim poręcz. i drugim szkłem od zegarka; też same zegarki chronometry słiznie w ogniu pozłacane, tylko 11 zł. 50 c. 12 zł. kosztuje praktyczny, dobry, prawdziwy zegarek remontoir, t. z. zegarek cesarza Franciszka Józefa, który jest najlepszym wyrobem, o jakim marzyć można. Lekarzom i duchownym itd. nie można tych zegarków dosyć natchwalić, gdyż są zadziwiająco dowody, że taki zegarek nie śmie się różnić na sekundę. Za 15 zł. można otrzymać nowoczesny zegarek i wojskowe, lekkie, zgrabne, przystępne, nadające się dla biednego i bogatego, zjednoręczny poręcz. Za 9 zł. prawdziwy angielski srebrny zegarek chronometry, bardzo piękne wnętrze cylindrowe z ciężkim łańcuszkiem z talni, z medalionem, puzderkiem, kluczykiem, 5-letnim poręcz. i drugim szkłem od zegarka; też same zegarki chronometry słiznie w ogniu pozłacane, tylko 11 zł. 50 c. 12 zł. kosztuje praktyczny, dobry, prawdziwy zegarek remontoir, t. z. zegarek cesarza Franciszka Józefa, który jest najlepszym wyrobem, o jakim marzyć można. Lekarzom i duchownym itd. nie można tych zegarków dosyć natchwalić, gdyż są zadziwiająco dowody, że taki zegarek nie śmie się różnić na sekundę. Za 15 zł. można otrzymać nowoczesny zegarek i wojskowe, lekkie, zgrabne, przystępne, nadające się dla biednego i bogatego, zjednoręczny poręcz. Za 9 zł. prawdziwy angielski srebrny zegarek chronometry, bardzo piękne wnętrze cylindrowe z ciężkim łańcuszkiem z talni, z medalionem, puzderkiem, kluczykiem, 5-letnim poręcz. i drugim szkłem od zegarka; też same zegarki chronometry słiznie w ogniu pozłacane, tylko 11 zł. 50 c. 12 zł. kosztuje praktyczny, dobry, prawdziwy zegarek remontoir, t. z. zegarek cesarza Franciszka Józefa, który jest najlepszym wyrobem, o jakim marzyć można. Lekarzom i duchownym itd. nie można tych zegarków dosyć natchwalić, gdyż są zadziwiająco dowody, że taki zegarek nie śmie się różnić na sekundę. Za 15 zł. można otrzymać nowoczesny zegarek i wojskowe, lekkie, zgrabne, przystępne, nadające się dla biednego i bogatego, zjednoręczny poręcz. Za 9 zł. prawdziwy angielski srebrny zegarek chronometry, bardzo piękne wnętrze cylindrowe z ciężkim łańcuszkiem z talni, z medalionem, puzderkiem, kluczykiem, 5-letnim poręcz. i drugim szkłem od zegarka; też same zegarki chronometry słiznie w ogniu pozłacane, tylko 11 zł. 50 c. 12 zł. kosztuje praktyczny, dobry, prawdziwy zegarek remontoir, t. z. zegarek cesarza Franciszka Józefa, który jest najlepszym wyrobem, o jakim marzyć można. Lekarzom i duchownym itd. nie można tych zegarków dosyć natchwalić, gdyż są zadziwiająco dowody, że taki zegarek nie śmie się różnić na sekundę. Za 15 zł. można otrzymać nowoczesny zegarek i wojskowe, lekkie, zgrabne, przystępne, nadające się dla biednego i bogatego, zjednoręczny poręcz. Za 9 zł. prawdziwy angielski srebrny zegarek chronometry, bardzo piękne wnętrze cylindrowe z ciężkim łańcuszkiem z talni, z medalionem, puzderkiem, kluczykiem, 5-letnim poręcz. i drugim szkłem od zegarka; też same zegarki chronometry słiznie w ogniu pozłacane, tylko 11 zł. 50 c. 12 zł. kosztuje praktyczny, dobry, prawdziwy zegarek remontoir, t. z. zegarek cesarza Franciszka Józefa, który jest najlepszym wyrobem, o jakim marzyć można. Lekarzom i duchownym itd. nie można tych zegarków dosyć natchwalić, gdyż są zadziwiająco dowody, że taki zegarek nie śmie się różnić na sekundę. Za 15 zł. można otrzymać nowoczesny zegarek i wojskowe, lekkie, zgrabne, przystępne, nadające się dla biednego i bogatego, zjednoręczny poręcz. Za 9 zł. prawdziwy angielski srebrny zegarek chronometry, bardzo piękne wnętrze cylindrowe z ciężkim łańcuszkiem z talni, z medalionem, puzderkiem, kluczykiem, 5-letnim poręcz. i drugim szkłem od zegarka; też same zegarki chronometry słiznie w ogniu pozłacane, tylko 11 zł. 50 c. 12 zł. kosztuje praktyczny, dobry, prawdziwy zegarek remontoir, t. z. zegarek cesarza Franciszka Józefa, który jest najlepszym wyrobem, o jakim marzyć można. Lekarzom i duchownym itd. nie można tych zegarków dosyć natchwalić, gdyż są zadziwiająco dowody, że taki zegarek nie śmie się różnić na sekundę. Za 15 zł. można otrzymać nowoczesny zegarek i wojskowe, lekkie, zgrabne, przystępne, nadające się dla biednego i bogatego, zjednoręczny poręcz. Za 9 zł. prawdziwy angielski srebrny zegarek chronometry, bardzo piękne wnętrze cylindrowe z ciężkim łańcuszkiem z talni, z medalionem, puzderkiem, kluczykiem, 5-letnim poręcz. i drugim szkłem od zegarka; też same zegarki chronometry słiznie w ogniu pozłacane, tylko 11 zł. 50 c. 12 zł. kosztuje praktyczny, dobry, prawdziwy zegarek remontoir, t. z. zegarek cesarza Franciszka Józefa, który jest najlepszym wyrobem, o jakim marzyć można. Lekarzom i duchownym itd. nie można tych zegarków dosyć natchwalić, gdyż są zadziwiająco dowody, że taki zegarek nie śmie się różnić na sekundę. Za 15 zł. można otrzymać nowoczesny zegarek i wojskowe, lekkie, zgrabne, przystępne, nadające się dla biednego i bogatego, zjednoręczny poręcz. Za 9 zł. prawdziwy angielski srebrny zegarek chronometry, bardzo piękne wnętrze cylindrowe z ciężkim łańcuszkiem z talni, z medalionem, puzderkiem, kluczykiem, 5-letnim poręcz. i drugim szkłem od zegarka; też same zegarki chronometry słiznie w ogniu pozłacane, tylko 11 zł. 50 c. 12 zł. kosztuje praktyczny, dobry, prawdziwy zegarek remontoir, t. z. zegarek cesarza Franciszka Józefa, który jest najlepszym wyrobem, o jakim marzyć można. Lekarzom i duchownym itd. nie można tych zegarków dosyć natchwalić, gdyż są zadziwiająco dowody, że taki zegarek nie śmie się różnić na sekundę. Za 15 zł. można otrzymać nowoczesny zegarek i wojskowe, lekkie, zgrabne, przystępne, nadające się dla biednego i bogatego, zjednoręczny poręcz. Za 9 zł. prawdziwy angielski srebrny zegarek chronometry, bardzo piękne wnętrze cylindrowe z ciężkim łańcuszkiem z talni, z medalionem, puzderkiem, kluczykiem, 5-letnim poręcz. i drugim szkłem od zegarka; też same zegarki chronometry słiznie w ogniu pozłacane, tylko 11 zł. 50 c. 12 zł. kosztuje praktyczny, dobry, prawdziwy zegarek remontoir, t. z. zegarek cesarza Franciszka Józefa, który jest najlepszym wyrobem, o jakim marzyć można. Lekarzom i duchownym itd. nie można tych zegarków dosyć natchwalić, gdyż są zadziwiająco dowody, że taki zegarek nie śmie się różnić na sekundę. Za 15 zł. można otrzymać nowoczesny zegarek i wojskowe, lekkie, zgrabne, przystępne, nadające się dla biednego i bogatego, zjednoręczny poręcz. Za 9 zł. prawdziwy angielski srebrny zegarek chronometry, bardzo piękne wnętrze cylindrowe z ciężkim łańcuszkiem z talni, z medalionem, puzderkiem, kluczykiem, 5-letnim poręcz. i drugim szkłem od zegarka; też same zegarki chronometry słiznie w ogniu pozłacane, tylko 11 zł. 50 c. 12 zł. kosztuje praktyczny, dobry, prawdziwy zegarek remontoir, t. z. zegarek cesarza Franciszka Józefa, który jest najlepszym wyrobem, o jakim marzyć można. Lekarzom i duchownym itd. nie można tych zegarków dosyć natchwalić, gdyż są zadziwiająco dowody, że taki zegarek nie śmie się różnić na sekundę. Za 15 zł. można otrzymać nowoczesny zegarek i wojskowe, lekkie, zgrabne, przystępne, nadające się dla biednego i bogatego, zjednoręczny poręcz. Za 9 zł. prawdziwy angielski srebrny zegarek chronometry, bardzo piękne wnętrze cylindrowe z ciężkim łańcuszkiem z talni, z medalionem, puzderkiem, kluczykiem, 5-letnim poręcz. i drugim szkłem od zegarka; też same zegarki chronometry słiznie w ogniu pozłacane, tylko 11 zł. 50 c. 12 zł. kosztuje praktyczny, dobry, prawdziwy zegarek remontoir, t. z. zegarek cesarza Franciszka Józefa, który jest najlepszym wyrobem, o jakim marzyć można. Lekarzom i duchownym itd. nie można tych zegarków dosyć natchwalić, gdyż są zadziwiająco dowody, że taki zegarek nie śmie się różnić na sekundę. Za 15 zł. można otrzymać nowoczesny zegarek i wojskowe, lekkie, zgrabne, przystępne, nadające się dla biednego i bogatego, zjednoręczny poręcz. Za 9 zł. prawdziwy angielski srebrny zegarek chronometry, bardzo piękne wnętrze cylindrowe z ciężkim łańcuszkiem z talni, z medalionem, puzderkiem, kluczykiem, 5-letnim poręcz. i drugim szkłem od zegarka; też same zegarki chronometry słiznie w ogniu pozłacane, tylko 11 zł. 50 c. 12 zł. kosztuje praktyczny, dobry, prawdziwy zegarek remontoir, t. z. zegarek cesarza Franciszka Józefa, który jest najlepszym wyrobem, o jakim marzyć można. Lekarzom i duchownym itd. nie można tych zegarków dosyć natchwalić, gdyż są zadziwiająco dowody, że taki zegarek nie śmie się różnić na sekundę. Za 15 zł. można otrzymać nowoczesny zegarek i wojskowe, lekkie, zgrabne, przystępne, nadające się dla biednego i bogatego, zjednoręczny poręcz. Za 9 zł. prawdziwy angielski srebrny zegarek chronometry, bardzo piękne wnętrze cylindrowe z ciężkim łańcuszkiem z talni, z medalionem, puzderkiem, kluczykiem, 5-letnim poręcz. i drugim szkłem od zegarka; też same zegarki chronometry słiznie w ogniu pozłacane, tylko 11 zł. 50 c. 12 zł. kosztuje praktyczny, dobry, prawdziwy zegarek remontoir, t. z. zegarek cesarza Franciszka Józefa, który jest najlepszym wyrobem, o jakim marzyć można. Lekarzom i duchownym itd. nie można tych zegarków dosyć natchwalić, gdyż są zadziwiająco dowody, że taki zegarek nie śmie się różnić na sekundę. Za 15 zł. można otrzymać nowoczesny zegarek i wojskowe, lekkie, zgrabne, przystępne, nadające się dla biednego i bogatego, zjednoręczny poręcz. Za 9 zł. prawdziwy angielski srebrny zegarek chronometry, bardzo piękne wnętrze cylindrowe z ciężkim łańcuszkiem z talni, z medalionem, puzderkiem, kluczykiem, 5-letnim poręcz. i drugim szkłem od zegarka; też same zegarki chronometry słiznie w ogniu pozłacane, tylko 11 zł. 50 c. 12 zł. kosztuje praktyczny, dobry, prawdziwy zegarek remontoir, t. z. zegarek cesarza Franciszka Józefa, który jest najlepszym wyrobem, o jakim marzyć można. Lekarzom i duchownym itd. nie można tych zegarków dosyć natchwalić, gdyż są zadziwiająco dowody, że taki zegarek nie śmie się różnić na sekundę. Za 15 zł. można otrzymać nowoczesny zegarek i wojskowe, lekkie, zgrabne, przystępne, nadające się dla biednego i bogatego, zjednoręczny poręcz. Za 9 zł. prawdziwy angielski srebrny zegarek chronometry, bardzo piękne wnętrze cylindrowe z ciężkim łańcuszkiem z talni, z medalionem, puzderkiem, kluczykiem, 5-letnim poręcz. i drugim szkłem od zegarka; też same zegarki chronometry słiznie w ogniu pozłacane, tylko 11 zł. 50 c. 12 zł. kosztuje praktyczny, dobry, prawdziwy zegarek remontoir, t. z. zegarek cesarza Franciszka Józefa, który jest najlepszym wyrobem, o jakim marzyć można. Lekarzom i duchownym itd. nie można tych zegarków dosyć natchwalić, gdyż są zadziwiająco dowody, że taki zegarek nie śmie się różnić na sekundę. Za 15 zł. można otrzymać nowoczesny zegarek i wojskowe, lekkie, zgrabne, przystępne, nadające się dla biednego i bogatego, zjednoręczny poręcz. Za 9 zł. prawdziwy angielski srebrny zegarek chronometry, bardzo piękne wnętrze cylind